

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - MARZEC 2018

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
1. Data: 29 marca 2018 Miejsce konfliktu: woj. zachodniopomorskie – Szczecinek Branża: Transport lądowy pasażerski, miejski i podmiejski	Związkowcy z PKS Szczecinek	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: • podwyżka wynagrodzeń o 40% Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Strajk w PKS Szczecinek. Wiemy, kiedy autobusy nie wyjadą na trasy Po Wielkanocy uczniowie i pracownicy z powiatu szczecineckiego będą mieli problemy z dojazdem do szkół i zakładów. PKS Szczecinek na czwartek (5 kwietnia) zapowiedział strajk ostrzegawczy. Tego dnia autobusy powiatowej spółki PKS Szczecinek w godzinach od 5:30 do 7:30 nie ruszą na trasy. To oznacza wielkie kłopoty z dojazdami, głównie dla uczniów szkół na terenach gmin Białe Bórze, Borne Sulinowo, Barwice (dojazdy do szkoły specjalnej) i gminy wiejskiej Szczecinek, które są obsługiwane przez tego przewoźnika w zakresie dowożenia dzieci do szkół gminnych. Z transportu 5 kwietnia nie skorzystają też korzystający z połączeń rozkładowych, czyli uczniowie szkół średnich i pracownicy dojeżdżający do Szczecinka. - Decyzja zapadła po załamaniu rozmów z prezesem PKS z udziałem mediatora, za którego zresztą sami zapłaciliśmy – informują związkowcy z firmy, który przed kilkoma tygodniami weszli w spór zbiorowy z pracodawcą. Wszystko po wprowadzeniu z początkiem roku 2018 nowego regulaminu wynagradzania(...) W skrócie regulamin sprowadza się do tego, że kierowcy nie mają już płacone za czas, gdy nie jeżdżą. - W efekcie większość z nas jeździ teraz kilka godzin rano dowożąc dzieci do szkół i kilka popołudniu odwożąc je domów – mówią pracownicy. - Resztę czasu spędzamy w bazie nie wiedząc co mamy ze sobą zrobić. Przecież to nie nasza wina, że tak przetrzebiono rozkład jazdy. Dramatycznie spadły też pobory kierowców – średnio z około 2,5 tysiąca zł na rękę do mniej więcej półtora tysiąca. Wizja strajku pojawiła się już w lutym, po rozmowach zarządu firmy z przewodniczącym regionu Solidarności pojawiła się szansa na porozumienie. Związki wszczęły spór zbiorowy, po fiasku mediacji zostaje już strajk ostrzegawczy. - I po niego sięgamy, bo mamy już dosyć – mówią działacze związków. - Nie chcemy, aby dzieci cierpiały, ale nie mamy innego wyjścia, także mamy rodziny na utrzymaniu.(...) - Na wtorek (3 kwietnia) zwołuję spotkanie załogi, związkowców, zarządu powiatu, a także radnych, rady nadzorczej PKS i prezesa – mówi Krzysztof Lis [starosta szczecinecki]. - Musimy rozmawiać, to ostatnia nadzieja na uniknięcie strajku. Autor: Rajmund Welnic Źródło informacji medialnej: http://www.gk24.pl/ http://www.gk24.pl/wiadomosci/szczecinek/a/strajk-w-pks-szczecinek-wiemy-kiedy-autobusy-nie-wyjada-na-trasy,13051854/ /29.03.2018/	na 5 kwietnia związkowcy z PKS Szczecinek zapowiedzieli 2-godzinny STRAJK OSTRZEGAWCZY autobusy powiatowej spółki PKS Szczecinek w godzinach od 5:30 do 7:30 nie ruszą na trasy rozmowy „ostatniej szansy” mają się odbyć 3 kwietnia w spółce trwa spór zbiorowy

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - MARZEC 2018

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
2. Data: 29 marca 2018 Miejsce konfliktu: woj. śląskie - Katowice Branża: Wydobywanie węgla kamiennego	Związki zawodowe działające w PGG	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: • żądania płacowe Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Jest mediator w Polskiej Grupie Górniczej. Do 9 kwietnia ma dojść do negocjacji z jego udziałem W środę 28 marca odbyły się masówki informacyjne w kopalniach należących do Polskiej Grupy Górniczej. Przebiegły one w spokojnej atmosferze. Wybrano również mediatora, z którego udziałem będą się toczyć negocjacje płacowe w spółce. Jak dowiedział się portal WNP.pl został nim Krzysztof Hus. • Negocjacje płacowe 26 marca zakończyły się podpisaniem protokołu rozbieżności. • Do 9 kwietnia ma się odbyć spotkanie z mediatorem. - Jest różnica zdań. Według strony związkowej pracownicy powinni otrzymać podwyżki o wartości powyżej 400 mln zł, a zarząd spółki stoi na stanowisku, że nie może przeznaczyć więcej niż 200 mln zł, czyli maksymalny zysk w tym roku możliwy do wypracowania. Inaczej powodowałoby to stratę spółki - zaznaczył po rozmowach 26 marca minister energii Krzysztof Tchórzewski. Zarząd PGG zaproponował przeznaczenie na podwyżki dla górników zysku zaplanowanego na 2018 rok w wysokości 200 mln zł do końca roku. Pracownicy zatrudnieni pod ziemią w wyrobiskach zyskaliby średnio 440 zł miesięcznie. Pracownicy zatrudnieni pod ziemią poza wyrobiskami oraz pracownicy zakładu mechanicznej przeróbki węgla zyskaliby średnio 330 zł miesięcznie. Pozostali pracownicy objęci zostaliby podwyżką o wysokości średnio 220 zł miesięcznie. Strona społeczna nie zgodziła się na propozycje zarządu. Wysunęła własny postulat, domagając się 10-procentowej podwyżki płac. Spółka oszacowała, że na spełnienie jej żądań trzeba by było przeznaczyć do końca bieżącego roku 429 mln zł. W tej sytuacji zarząd spółki zaznaczył, że mając na uwadze jej kondycję finansową, konieczność realizowania inwestycji, trwającą restrukturyzację oraz obowiązek spłaty zadłużenia w wysokości 5 mld zł, nie zgadza się na żądania strony społecznej. Strony zdecydowały zatem o podpisaniu protokołu rozbieżności. Kolejne negocjacje z udziałem mediatora mają się odbyć do 9 kwietnia. Autor: WNP.PL (JD) Źródło informacji medialnej: http://gornictwo.wnp.pl/http://gornictwo.wnp.pl/jest-mediator-w-polskiej-grupie-gorniczej-do-9-kwietnia-ma-dojsc-do-negocjacji-z-jego-udzialem.320537_1_0_0.html /29.03.2018/	trwa spór zbiorowy (etap mediacji) 28 marca w kopalniach należących do PGG odbyły się masówki informacyjne do 9 kwietnia ma się odbyć spotkanie z udziałem mediatora

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - MARZEC 2018

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
3. Data: 28 marca 2018 Miejsce konfliktu: woj. pomorskie – Gdynia Branża: ratownictwo morskie; (jednostka budżetowa)	Ogólnopolski Związek Zawodowy Oficerów i Marynarzy w SAR w Gdyni	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: • żądania płacowe Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Podwyżki w SAR są tylko kroplą w morzu potrzeb. "Mamy problemy z obsadzaniem stanowisk" Ratownicy morscy wywalczyli 340 zł brutto podwyżek do pensji i będą teraz zarabiać niewiele ponad płacę minimalną. - Brakuje nam ludzi. Kiedy mówimy kandydatom o wysokości zarobków, to pytają, czy to w euro, czy na tydzień - mówi dyrektor SAR z Gdyni. Wszyscy pracownicy Morskiej Służby Poszukiwania i Ratownictwa SAR pensje za marzec dostaną podwyższone o 340 zł brutto. To efekt kilkutygodniowych negocjacji dyrekcji ze związkami zawodowymi. Na początku roku, po kilku latach starań, ratownikom morskim udało się przekonać rząd, że pensja w wysokości płacy minimalnej to zdecydowanie za mało, biorąc pod uwagę obowiązki, z jakimi mierzą się w swoich codziennych zadaniach. Ministerstwo zatwierdziło podwyżki dla SAR w wysokości 1,46 mln zł, ale kwoty nie mogły zostać wypłacone od razu, bo ich wysokościom wyliczonym na etat sprzeciwili się przedstawiciele Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Oficerów i Marynarzy. – Początkowo proponowano 310 zł podwyżki na etat, ale w miarę prowadzonych negocjacji kwotę udało się zwiększyć do 340 zł – mówi Kazimierz Wójcik z OZZOIM. Wiadomość potwierdza dyrektor SAR Maciej Zawadzki. – Od wynagrodzenia naliczane są wszystkie pochodne np. nadgodziny, wysługa lat itp., więc kwota w rzeczywistości będzie wyższa – mówi Zawadzki. - Rozmowy były wyjątkowo trudne, bo pierwotne żądania były niemożliwe do spełnienia. Początkowo dotyczyły 350 zł netto. Kwota jaką dostaliśmy była po prostu za mała – zaznacza Zawadzki. Upredza, że przyjęte rozwiązanie może nieść ze sobą przykre konsekwencje: – Według naszych wyliczeń kwota jest na granicy bezpieczeństwa budżetowego i „rezerwa finansowa”, przeznaczana na odprawy czy nadgodziny, może zostać znacznie uszczuplona. Budżet przeznaczony na wynagrodzenia wykorzystujemy w stu procentach. Za ubiegły rok na koncie zostało na 5,50 zł. Związkowcy są jednak spokojni. – Według naszych wyliczeń na wszystko wystarczy. Rolą związków nie jest działanie na szkodę firmy – przekonuje Wójcik.(...) Autor: Paweł Wojciechowski Źródło informacji medialnej: http://trojmiasto.wyborcza.pl/trojmiasto/0,0.html http://trojmiasto.wyborcza.pl/trojmiasto/7,35612,23193291,podwyzki-w-sar-kropla-w-morzu-potrzeb-mamy-problemy-z-obsadzaniem.html /28.03.2018/	POROZUMIENIE PŁACOWE

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - MARZEC 2018

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
4. Data: 28 marca 2018 Miejsce konfliktu: woj. śląskie - Katowice Branża: Wydobywanie węgla kamiennego	Związki zawodowe działające w PGG	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: • żądania płacowe Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Nie ma porozumienia, będą mediacje Od środy 14 marca związki zawodowe działające w Polskiej Grupie Górniczej są w formalnym sporze zbiorowym z pracodawcą. To efekt wysunięcia przez związkowców 8 marca postulatu 10-procentowej podwyżki z ultimatum do 13 marca. Polska Grupa Górnicza chce rozmawiać o wzroście płac, ale dopiero 26 marca. Nie ma porozumienia w sprawie podwyżek płac w Polskiej Grupie Górniczej. 26 marca w ramach procedury sporu zbiorowego odbyła się pierwsza runda rokowań pomiędzy zarządem spółki a stroną społeczną w obecności ministra energii Krzysztofa Tchórzewskiego i jego zastępcy Grzegorza Tobiszowskiego. Spotkanie zakończyło się spisaniem protokołu rozbieżności. Do końca marca ma zostać wskazany mediator, który po zaakceptowaniu przez obie strony sporu przystąpi do pracy. Mediacje mają ruszyć po świętach. – Wbrew temu, co się opowiada, naszych żądań nie można nazwać wygórowanymi. Przedstawiliśmy naprawdę wyważoną propozycję. Według naszych wyliczeń zwiększenie wydobycia we wszystkich kopalniach PGG w sumie o 650 tys. ton pozwoliłoby spokojnie sfinansować proponowaną przez nas podwyżkę. To jest realne i osiągalne, i tak naprawdę wymaga jedynie poprawy sposobu zarządzania niektórymi kopalniami w spółce – ocenia Bogusław Hutek, przewodniczący Solidarności w PGG.(...) Autor: ny Źródło informacji medialnej: http://www.solidarnoskatowice.pl/pl-PL/ http://www.solidarnoskatowice.pl/pl-PL/nie_ma_porozumienia_beda_mediacje.html /28.03.2018/	trwa spór zbiorowy (zakończenie etapu rokowań – spisanie protokołu rozbieżności)

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - MARZEC 2018

Data zgłoszenia	Miejsce konfliktu	Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu	Forma protestu	Stan konfliktu
5.	Data: 27 marca 2018	Miejsce konfliktu: Konflikt ogólnopolski	Branża: Ochrona zdrowia – ratownictwo medyczne	Krajowy Związek Zawodowy Pracowników Ratownictwa Medycznego (KZZPRM)	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: niewywiązanie się przez stronę rządową z porozumienia z 18 lipca 2017 r. Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Ratownicy medyczni dostaną zaległe dodatki. "Jest porozumienie" - Na przełomie maja i czerwca ratownicy medyczni dostaną zaległe dodatki - powiedział w Polskim Radio Roman Badach-Rogowski - Przewodniczący Krajowego Związku Zawodowego Pracowników Ratownictwa Medycznego. - Do tej pory, przez prawie dziewięć miesięcy, rząd nie dotrzymywał porozumienia, w którym mowa była o wypłacie dodatku dla ratowników medycznych, na takich samych zasadach jakie obowiązują dla pielęgniarek i położnych oraz wprowadzeniu nowelizacji ustawy o państwowym ratownictwie medycznym - powiedział gość Wojciecha Dąbrowskiego. - Ratownicy medyczni, mówiąc kolokwialnie, z karetek otrzymali dofinansowanie, natomiast ratownicy pracujący w szpitalach takiego wsparcia niestety się nie doczekali, pieniądze przeznaczone na te cele dyrektorzy szpitali przeznaczali na coś innego - mówił szef związku zawodowego Gość radiowej Jedynki przyznał, że 15 marca podczas spotkania z premierem Mateuszem Morawieckim związkowcy uzgodnili, że na czas ośmiu dni protest zostanie zawieszony. - Premier obiecał nam, że rząd przygotowuje w tym czasie specjalny akt prawny, który umożliwi wypłatę zaległych świadczeń - powiedział Roman Badach-Rogowski. - Premier wywiązał się z obietnicy, rozporządzenie Ministerstwa Zdrowia zostało przygotowane, jest w tej chwili na etapie konsultacji, ale zgodnie z harmonogramem ratownicy powinni otrzymać dodatki na przełomie maja i czerwca - podkreślił z satysfakcją przedstawiciel związkowców. ms/ag Źródło informacji medialnej: https://www.polskieradio.pl/7/473/Artykul/2075452,Ratownicy-medyczni-dostana-zalegle-dodatki-Jest-porozumienie /27.03.2018/	15 marca podczas spotkania z premierem Mateuszem Morawieckim związkowcy uzgodnili, że na czas ośmiu dni protest zostanie zawieszony

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - MARZEC 2018

Data zgłoszenia	Miejsce konfliktu	Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu	Forma protestu	Stan konfliktu
6.	Data: 27 marca 2018	Miejsce konfliktu: Konflikt ogólnopolski	Branża: Służby mundurowe	związki zawodowe służb mundurowych	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: - postulaty płacowe - żądanie powrotu do systemu emerytalnego z 31 grudnia 2012 r. (przywrócenie przywilejów emerytalnych) Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Mundurowi chcą większych wynagrodzeń i wcześniejszych emerytur. Grożą strajkiem Związki zawodowe służb mundurowych chcą, aby funkcjonariusze otrzymali 650 zł podwyżki oraz możliwości szybszego przechodzenia na emeryturę. - Podwyżek o 650 zł dla funkcjonariuszy i powrotu do poprzedniego systemu emerytalnego, który pozwalał im na wcześniejsze przejście na emeryturę, domagają się związki zawodowe działające w służbach mundurowych - poinformowała Federacja Związków Zawodowych Służb Mundurowych (FZZSM). - Nasze postulaty są spowodują, że ze służb nie będą odchodzić doświadczeni funkcjonariusze, a ci, którzy są kandydatami, będą chętniej przychodzić do służby - zaznaczył Marcin Kolasa przewodniczący FZZSM. - Związki postawiły ultimatum ministrom, że do 14 kwietnia 2018 musi zostać podpisane porozumienie, albo "podejmą dalsze decyzje dotyczące form protestu". Związki zawodowe chcą, aby jeszcze w tym roku funkcjonariusze otrzymali 650 zł podwyżki. Kolejnym postulatem jest powrót do systemu emerytalnego z 31 grudnia 2012, kiedy to funkcjonariusze mogli szybciej przechodzić na emeryturę - poinformował we wtorek (27 marca) na konferencji prasowej Marcin Kolasa, przewodniczący Federacji Związków Zawodowych Służb Mundurowych. "Nasze postulaty są racjonalne i spowodują, że ze służb nie będą odchodzić doświadczeni funkcjonariusze, a ci, którzy są kandydatami, będą chętniej przychodzić do służby" - zaznaczył Kolasa. Podkreślił, że żądanie podwyżki to bardzo ważny postulat. Przypomniat, że system emerytalny, powrotu którego domagają się związki zakładał, że funkcjonariusz musi mieć tylko limit wysługi w danej służbie do 15 lat. Natomiast od 1 stycznia 2013 zwiększono czas wysługi w służbach do 25 lat oraz limit wieku do 55 lat. Kolasa poinformował, że 12 marca postulaty związkowców zostały wysłane do szefów MSWiA, Ministerstwa Finansów i Ministerstwa Sprawiedliwości. Związki postawiły ultimatum ministrom, że do 14 kwietnia 2018 musi zostać podpisane porozumienie. "Apelujemy do ministrów, żeby zaczęli z nami rozmawiać. Po tym terminie, jeśli nie podpiszemy porozumienia, będziemy podejmować dalsze decyzje dotyczące form protestu" - powiedział Kolasa.(...) Autor: PAP/AT Źródło informacji medialnej: http://www.pulshr.pl/http://www.pulshr.pl/ziazki-zawodowe/mundurowi-chca-wiekszych-wynagrodzen-i-wczesniejszych-emerytur-groza-strajkiem.52400.html /27.03.2018/	ZAPOWIEDŹ PODJĘCIA DZIAŁAŃ PROTESTACYNYCH Związki postawiły ultimatum stronie rządowej - do 14 kwietnia 2018 musi zostać podpisane porozumienie, albo "podejmą dalsze decyzje dotyczące form protestu"

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - MARZEC 2018

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
7. Data: 27 marca 2018 Miejsce konfliktu: woj. kujawsko-pomorskie - Bydgoszcz Branża: Sektor samorządowy	Komitet Protestacyjny Pracowników Sfery Budżetowej Regionu Bydgoskiego NSZZ „Solidarność” Komitet reprezentuje ponad 50 organizacji związkowych NSZZ „Solidarność” Regionu – przedstawicieli pracowników oświaty, służby zdrowia, Krajowej Administracji Skarbowej, Urzędu Statystycznego, Urzędu Miar, Urzędu Wojewódzkiego, Pomocy Społecznej, kultury i pracowników cywilnych Policji	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: • odmrożenie funduszu wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej • wzrost wynagrodzeń jeszcze w tym roku dla wszystkich grup zawodowych • odmrożenie kwoty bazowej i zwiększenia jej do poziomu minimalnego wynagrodzenia dla korpusu służby cywilnej • coroczna waloryzacja kwoty bazowej i zagwarantowanie środków budżetowych na wynagrodzenia i działalność statutową Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Rozszerza się protest bydgoskiej budżetówki Ponad 50 organizacji zakładowych sfery budżetowej NSZZ „Solidarność” Regionu Bydgoskiego zawiązało komitet protestacyjny. W petycji skierowanej do rządu domagają się podwyżek. Średnia płaca w kujawsko-pomorskiej budżetówce to zaledwie 2,9 tys. brutto. Komitet Protestacyjny Sfery Budżetowej Regionu Bydgoskiego NSZZ „Solidarność” powstał w połowie lutego. W jego skład weszło już ponad 50 organizacji działających m.in. w administracji samorządowej, ośrodkach pomocy społecznej, urzędach, i grono to stale się powiększa, obejmując coraz więcej regionów w kraju. Komitet wystosował do rządu petycję z postulatami, które były już przedmiotem posiedzenia prezydium wojewódzkiej rady dialogu społecznego. - <i>Stanowisko dotyczy całej sfery budżetowej w Polsce - wyjaśnia Leszek Walczak, przewodniczący Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” w Bydgoszczy.</i> - <i>Erozja wynagrodzeń w szeroko rozumianej sferze budżetowej powoduje spadek jakości usług świadczonych dla społeczeństwa. W wielu urzędach administracji centralnej nastąpiło zmniejszenie zatrudnienia. A to, przy jednoczesnym zwiększeniu liczby obowiązków, powoduje przeciążenie pracą. NSZZ „Solidarność” zauważa, że przez ostatnie 10 lat niektóre grupy zawodowe wywalczyły sobie strajkami wyższe wynagrodzenia. Natomiast pracownicy sfery budżetowej nadal zarabiają na tym same poziomie. Ich średnia płaca brutto waha się od 2600 do 2900 złotych – czytamy w petycji.</i> Zdaniem Komitetu brak waloryzacji doprowadził do dyskryminacji niektórych grup pracowniczych, w tym m.in. pracowników pomocy społecznej, gdzie z roku na rok wzrastają koszty utrzymania domów pomocy społecznej, a dotacje nie pokrywają ich w całości. To z kolei przekłada się na wysokość zarobków. Płace w budżetówce zamrożone są od blisko 10 lat. Komitet w najbliższym czasie zapowiada zaostrzenie form protestu. Autor: ml Źródło informacji medialnej: http://www.tysol.pl/ http://www.tysol.pl/a17352-Rozszerza-sie-protest-bydgoskiej-budzetowki /27.03.2018/	Komitet Protestacyjny Sfery Budżetowej Regionu Bydgoskiego NSZZ „Solidarność” powstał w połowie lutego. W jego skład weszło już ponad 50 organizacji działających m.in. w administracji samorządowej, ośrodkach pomocy społecznej, urzędach, i grono to stale się powiększa, obejmując coraz więcej regionów w kraju. Komitet wystosował do rządu petycję z postulatami, które były już przedmiotem posiedzenia prezydium WRDS KOMITET W NAJBLIŻSZYM CZASIE ZAPOWIADA ZAOSTRZENIE FORM PROTESTU

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - MARZEC 2018

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
8. Data: 27 marca 2018 Miejsce konfliktu: woj. świętokrzyskie - Starachowice Branża: sprzedaż hurtowa i detaliczna pozostałych pojazdów samochodowych, z wyłączeniem motocykli	Komisja Międzyzakładowa NSZZ „Solidarność” w fabryce MAN Truck & Bus Polska	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: warunki płac i pracy Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: MAN BUS Starachowice. Związkowcy z Solidarności podpisali porozumienie płacowe z zarządem firmy Okazuje się, że warto protestować i twardo negocjować. Związkowcy z „Solidarności” w MAN BUS Starachowice podpisali porozumienie płacowe z zarządem firmy. Zamiast proponowanych wcześniej 2 procent podwyżki, uzyskali 6,5 procent w tym roku i 3,5 procent w przyszłym roku. Pierwszy postulat związkowców to było, co najmniej 300 zł podwyżki na osobę od 1 stycznia 2018 roku. W trakcie negocjacji uzyskali ponad 200 zł. Pierwsza propozycja prezesa Michaela Kobrigera to było około 60 zł. Średnia płaca w MAN BUS wynosiła dotąd 3200 złotych brutto. Na mocy tego porozumienia 134 osoby zatrudnione za pośrednictwem Agencji Pracy Tymczasowej przejdą na umowy z firmą MAN, a 176 osób, które mają umowy terminowe w MAN dostanie umowy na czas nieokreślony. W roku bieżącym wzrośnie dodatek za pracę w godzinach nadliczbowych, a także dobrowolny dodatek i premia koncernowa. Jeżeli chodzi o pracowników umysłowych to ich płaca w tym roku wzrośnie również o 6, 5 procent. Pierwszy protest, pikietę z licznym udziałem załogi, przed bramą fabryki, związkowcy zorganizowali w poniedziałek 29 stycznia. Po dwóch miesiącach rozmów, w poniedziałek, 26 marca, podpisali porozumienia. Głównym animatorem protestów i negocjacji płacowych był Jan Seweryn, przewodniczący Komisji Międzyzakładowej NSZZ „Solidarność” w MAN BUS. Wybrano go ponownie na przewodniczącego, na kolejną czteroletnią kadencję. Autor: /CUK/ Źródło informacji medialnej: http://www.echodnia.eu/strefa-biznesu/ http://www.echodnia.eu/strefa-biznesu/wiadomosci/a/man-bus-starachowice-zwiazkowcy-z-solidarnosci-podpisali-porozumienie-placowe-z-zarzadem-firmy,13044590/ /27.03.2018/	POROZUMIENIE

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - MARZEC 2018

Data zgłoszenia	Miejsce konfliktu	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
9.	Data: 27 marca 2018 Miejsce konfliktu: woj. wielkopolskie - Wronki Branża: Produkcja elektrycznego sprzętu gospodarstwa domowego	związek zawodowy, delegaci załogi	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: • żądanie równego traktowania wszystkich pracowników Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Amica Wronki: Jest podpisane porozumienie w sprawie wynagrodzeń Podpisaniem porozumienia zakończyły się negocjacje dotyczące wzrostu wynagrodzeń i zmian w systemie płac w firmie Amica S.A. we Wronkach. Na początku marca w Fabryce Kuchni Amica S.A. pracownicy produkcyjni przerwali na krótko pracę i wystosowali szereg żądań pod adresem dyrekcji firmy. Do strajku doszło niemal w przeddzień corocznych negocjacji płacowych, które odbywają się w Amice. Ostatecznie do rozmów oprócz przedstawicieli zarządu firmy i związków zawodowych zasiedli także delegaci załogi. (...) Dzisiaj od Tomasza Pietrzyka, rzecznika prasowego Amiki otrzymaliśmy oświadczenie informujące o pomyślnym zakończeniu negocjacji w firmie: - Wczoraj zakończyły się porozumieniem rozmowy dotyczące tematu wzrostu płac i zmian w systemie wynagradzania pracowników godzinowych Amica S.A. Porozumienie podpisali przedstawiciele pracodawcy, Związek Zawodowy oraz dodatkowo uczestniczący w całych rozmowach przedstawiciele pracowników. Postanowiono, że od lipca 2018 roku stawka godzinowa wzrośnie o 1,20 zł. Począwszy od naliczanej za rok 2018 zlikwidowana zostanie premia roczna, a od lipca 2018 będzie ona wliczana do stawki miesięcznej w wysokości 5 procent i nie będzie uzależniona od wyniku finansowego firmy. Dodatkowo w podpisanym przez wszystkie strony porozumieniu Pracodawca zagwarantował, że w 2019 roku zostanie dodane do stawki godzinowej 1,30 zł. Zastrzeżono, że podwyżkami mogą nie być objęte – po uzgodnieniu ze Związkiem Zawodowym – osoby wykorzystujące w sposób niewłaściwy zwolnienia chorobowe – pisze w oświadczeniu Tomasz Pietrzyk. Autor: Jerzy Nowakowski Źródło informacji medialnej: http://szamotuly.naszemiasto.pl/ http://szamotuly.naszemiasto.pl/artikul/amica-wronki-jest-podpisane-porozumienie-w-sprawie,4585543,art,t,id,tm.html /27.03.2018/	POROZUMIENIE 7 marca br. w fabryce kuchni we Wronkach część załogi przerwała pracę; stało się to niemal w przeddzień corocznych negocjacji płacowych

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - MARZEC 2018

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
10. Data: 26 marca 2018 Miejsce konfliktu: woj. dolnośląskie - Wrocław Branża: Transport kolejowy pasażerski międzyimiastowy	trzy z sześciu działających w Kolejach Dolnośląskich organizacji związkowych: Międzyzakładowy Związek Zawodowy Maszynistów i Pracowników Kolei, OPZZ „Konfederacja Pracy”, NSZZ „Solidarność”	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: • żądanie płacowe Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Związkowcy porozumieli się z zarządem Kolei Dolnośląskich. Ale nie wszyscy Jest porozumienie związkowców z zarządem Kolei Dolnośląskich w sprawie podwyżek. Nie podpisał go tylko OPZZ. Międzyzakładowy Związek Zawodowy Maszynistów i Pracowników Kolei, OPZZ „Konfederacja Pracy” oraz NSZZ „Solidarność” od stycznia domagały się od władz Kolei Dolnośląskich podwyżek płac o 400-500 zł, zwiększenia dodatków za pracę w niedziele i dni świąteczne, wprowadzenia nagród jubileuszowych i premii regulaminowej. W styczniu związki weszły w spór zbiorowy z zarządem KD, który tych postulatów nie spełnił. Piotr Rachwański, prezes Kolei Dolnośląskich, tłumaczył: – Związki domagają się łącznie 10 mln zł na ich realizację, a my możemy zaproponować dwa z uwzględnieniem dodatkowych pieniędzy dla konduktorów. W poniedziałek okazało się, że do porozumienia doszło. Pracownicy KD dostaną 200 zł więcej jako dodatek za pracę. Uzgodniono, że dojdzie do zmian w Zakładowym Funduszu Świadczeń Socjalnych, negocjowane będą zasady premii i podwyżki dla konduktorów najslabiej zarabiających. Porozumienia nie podpisał jedynie OPZZ. Autor: koz Źródło informacji medialnej: http://wroclaw.wyborcza.pl/wroclaw/0,0.html http://wroclaw.wyborcza.pl/wroclaw/7,35771,23191721,zwiazkowcy-porozumieli-sie-z-zarzadem-kolei-dolnoslaskich-ale.html /26.03.2017/	zarząd Kolei Dolnośląskich zawarł <u>porozumienie</u> ze związkowcami w sprawie podwyżek. Nie podpisało go tylko OPZZ „Konfederacja Pracy” od stycznia br. w Kolejach Dolnośląskich trwa spór zbiorowy

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - MARZEC 2018

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
11. Data: 26 marca 2018 Miejsce konfliktu: Konflikt ogólnopolski Branża: Korpus służby cywilnej – inspektorzy weterynarii	Pracownicy Państwowej Inspekcji Weterynaryjnej	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: • kwestie płacowe • zła kondycja instytucji Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Paraliż w Państwowej Inspekcji Weterynaryjnej. Cichy strajk pracowników Nawet połowa zatrudnionych w inspekcji weterynaryjnej mogła wziąć w poniedziałek urlopy na żądanie. To kolejna próba zwrócenia uwagi na dramatycznie niskie płace i ogrom obowiązków, jaki spadł na instytucję w związku z Afrykańskim Pomorem Świń. Rolnicy i producenci żywności mogą mieć problem z załatwieniem swoich spraw. Otrzymanie świadectwa zdrowia zwierząt albo porady może być w poniedziałek wyjątkowo trudne. - Inspektorzy weterynarii, jako członkowie służby cywilnej, mają ograniczone możliwości strajków i protestów. Dlatego zdecydowali się na działania zgodne z Kodeksem Pracy i dzisiaj wielu z nich skorzysta z możliwości wzięcia urlopu na żądanie - tłumaczy prezes Krajowej Rady Lekarsko-Weterynaryjnej Jacek Łukaszewicz. Jak szacują organizatorzy protestu, w poniedziałek wolne może mieć ponad 2 tys. pracowników na 5,5 tys. zatrudnionych. To, jak określają, próba zwrócenia uwagi na "degradację inspekcji weterynaryjnej". - Chcemy wzmocnienia służb weterynaryjnych, aby móc stawiać czoła obecnym i przyszłym zagrożeniom, a w szczególności afrykańskiemu pomorowi świń, rozprzestrzeniającemu się na terenie naszego kraju. Mamy głośno zaprotestować przed wejściem kontroli z bioasekuracji, że nie można tego zrobić bez zwiększenia budżetu na wynagrodzenia i nowych etatów w 2018 r - piszą w liście do powiatowych inspektoratów weterynarii organizatorzy akcji. Rozporządzenie o bioasekuracji na terenie całego kraju w związku z ASF weszło w życie w lutym. Kontrole mają rozpocząć się w kwietniu. - Nawet odejście 500 osób w skali kraju to jest taki ubytek, że wykonywanie zadań będzie bardzo utrudnione - podkreślają inicjatorzy akcji. To nie pierwszy apel pracowników inspekcji. Wcześniej ponad 3700 zatrudnionych w instytucji wysłało do zwierzchników wnioski o podwyżki. Napisali też list otwarty do premiera Mateusza Morawieckiego. Prawdopodobnie na akcji brania urlopów na żądanie się nie skończy. (...) Liczymy na rozmowy z głównym lekarzem weterynarii i ministerstwem - zapowiadają organizatorzy. Autor: Adam Janczewski Źródło informacji medialnej: https://www.money.pl/ https://www.money.pl/gospodarka/wiadomosci/arttykul/paraliz-w-panstwowej-inspekcji,188,0,2401724.html /26.03.2017/	26 marca w Państwowej Inspekcji Weterynaryjnej ma dojść do protestu, w czasie którego powiatowe inspekcje nie będą zamknięte, ale mają tam pracować tylko pojedynczy lekarze; jak szacują organizatorzy protestu, w poniedziałek urlop może wziąć ponad 2 tys. pracowników na 5,5 tys. zatrudnionych

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - MARZEC 2018

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
12. Data: 24 marca 2018 Miejsce konfliktu: Konflikt ogólnopolski Branża: Ochrona zdrowia – ratownictwo medyczne	Komitet Protestacyjny Ratowników Medycznych (KPRM)	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: niewywiązanie się przez stronę rządową z porozumienia z 18 lipca 2017 r. Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Ratownicy: dwa dni w kwietniu wyznaczone na ostrzejszy protest. Które? Ratownicy medyczni w miarę możliwości będą wstrzymywać się od brania dodatkowych dyżurów, akcja będzie prowadzona w całej Polsce. Wyznaczyli już termin i mają grafikę promującą akcję. Ratownicy będą wstrzymywać się od brania dodatkowych dyżurów 16 i 23 kwietnia – mówi dla PolitykaZdrowotna.com Tomasz Wyciszkiewicz z Komitetu Protestacyjnego Ratowników Medycznych. Akcja potrwa do czasu, aż zostaną spełnione wszystkie postulaty ratowników. Przypomnijmy, że 23 marca po spotkaniu z ratownikami resort zdrowia przedstawił jedynie rozporządzenie, które gwarantuje wypłatę zaległych podwyżek dla tej grupy zawodowej. Wciąż nie została procedowana tzw. mała ustawa o ratownictwie medycznym, a została przekierowana do prac Komisji Zdrowia. Na realizację czekają też inne postulaty, o których na razie nawet nie rozmawiano. - Ta akcja ma na celu zwrócenie uwagi rządu, że nasze sprawy wciąż pozostają nierozwiązane – mówi Tomasz Wyciszkiewicz. – Doceniamy to, że resort rozpoczął z nami dialog, że rozpoczął realizację zobowiązań od kwestii podwyżek, ale tak jak wspominaliśmy, termin ultimatum minął 16 marca. Do tego czasu rząd zobowiązał się spełnić wszystkie nasze postulaty, a tak się nie stało. Dlatego też nie zawiesiliśmy akcji protestacyjnej i będziemy ją kontynuować. Niedługo podamy następne terminy protestów – wyjaśnia Wyciszkiewicz. Dodał także, że z chwilą, gdy postulaty zostaną spełnione w 100 procentach, to protest zostanie natychmiast zawieszony. (...) Ministerstwo Zdrowia przygotowało 23 marca na spotkanie z Komitetem Protestacyjnym Ratowników Medycznych propozycje rozporządzenia, które zagwarantuje wypłatę podwyżek dla tych wszystkich ratowników, którzy jej nie dostali. To dopiero jeden z punktów realizacji zobowiązań. Kolejne spotkanie z ministrem zdrowia planowane jest na maj. - Natomiast nowelizacja ustawy jest już teraz po stronie Komisji Zdrowia – komentował Piotr Dymon, Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Pracowników Ratownictwa Medycznego. – W związku z tym nie zawieszamy protestu, a podejmiemy działania zmierzające wywarcie nacisku na tę właśnie komisję. Przewodniczący wspominał również, że dialog z ministrem zdrowia będzie kontynuowany.(...) Autor: Janusz Maciejowski Źródło informacji medialnej: http://www.politykazdrowotna.com/http://www.politykazdrowotna.com/30072,ratownicy-dwa-dni-w-kwietniu-wyznaczone-na-ostrejszy-protest-kto-re /24.03.2018/	Ratownicy będą wstrzymywać się od brania dodatkowych dyżurów 16 i 23 kwietnia

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - MARZEC 2018

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
13. Data: 22 marca 2018 Miejsce konfliktu: konflikt ogólnopolski	osiem związków zawodowych działających w ARiMR	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: warunki płac i pracy Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Podwyżek w ARiMR na razie nie będzie. Szykuje się protest? Kierownictwo Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa oraz przedstawiciele działających w niej związków zawodowych nie dogadali się w sprawie podwyżek płac. Czy dojdzie do protestu ostrzegawczego? (...) Zatrudnieni w agencji skarżą się na niskie uposażenia, nieadekwatne do zakresu obowiązków i odpowiedzialności za setki miliony złotych przekazywanych rolnikom. W dodatku wytykają ministerstwu rolnictwa, że w nowo powstałym Krajowym Ośrodku Wsparcia Rolnictwa pensje są znacznie wyższe. Funkcjonujące w agencji związki zawodowe weszły zatem w spór zbiorowy z pracodawcą. A nie wykluczone, że przerodzi się on w coś więcej. Związkowcy we wspólnym oświadczeniu napisali, że "20 marca 2018 r. po miesiącach rokowań ostatecznie pracodawca odrzucił całość propozycji kompromisu strony związkowej i jednostronnie zdecydował o zakończeniu tego etapu sporu zbiorowego. Nasze propozycje zostały ocenione i odrzucone. Oznacza to, że przewidziana na podwyżki kwota 15 mln zł (być może 40 mln) zostanie rozdysponowana wg kryteriów pracodawcy". W protokole z rozbieżności można przeczytać, że strony spory zbiorowego nie osiągnęły konsensusu pozwalającego zawrzeć porozumienie albo chociaż częściowe porozumienie. Strona związkowa podtrzymuje swoje postulaty w całości, a pracodawca (w osobie prezes ARiMR Marii Fajger) oświadcza, że nie może zobowiązać się do spełnienia żądań. Teraz obie strony mają przejść do mediacji. Związkowcy już jednak wskazują, że po pierwszym spotkaniu mediacyjnym będą mogli formalnie przeprowadzić protest ostrzegawczy. - Jeżeli dalej będzie takie nastawienie pracodawcy, zapewne na polecenie ministra rolnictwa, to niewątpliwie dojdzie do nasilenia protestów, ze strajkiem włącznie - ostrzega Robert Gibała, przewodniczący KZ NSZZ "Solidarność" Pracowników ARiMR. (...) Autor: DK Źródło informacji medialnej: https://www.agropolska.pl/https://www.agropolska.pl/aktualnosci/polska/podwyzek-w-arimr-na-razie-nie-bedzie-szykuje-sie-protest.5086.html /22.03.2018/	trwa spór zbiorowy – zakończenie etapu rokowań (spisanie protokołu rozbieżności)

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - MARZEC 2018

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
14. Data: 22 marca 2018 Miejsce konfliktu: woj. dolnośląskie - Wrocław Branża: Transport kolejowy pasażerski międzymiastowy	trzy z sześciu działających w Kolejach Dolnośląskich organizacji związkowych	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: • żądanie płacowe Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Staną pociągi? Zaczęło się referendum strajkowe w Przewozach Regionalnych. W Kolejach Dolnośląskich też wrze W kwietniu staną pociągi w regionie? W Przewozach Regionalnych rozpoczęło się referendum strajkowe, bo kolejarze nie dostali podwyżek. W Kolejach Dolnośląskich też wrze. (...) Podwyżek domagają się nie tylko kolejarze z PR. Napięta sytuacja jest również w podległych samorządowi województwa Kolejach Dolnośląskich, gdzie o podniesienie pensji o 400 – 500 zł, zwiększenia dodatków za pracę w niedziele i dni świąteczne, wprowadzenia nagród jubileuszowych i premii regulaminowej, wystąpiły trzy z sześciu działających w KD organizacji związkowych. W styczniu weszły w spór zbiorowy z zarządem KD, który tych postulatów nie spełni. Piotr Rachwalski, prezes Kolei Dolnośląskich tłumaczy: – Związki domagają się łącznie 10 mln zł na ich realizację, a my możemy zaproponować dwa z uwzględnieniem dodatkowych pieniędzy dla konduktorów. Międzyzakładowy Związek Zawodowy Maszynistów i Pracowników Kolei, OPZZ „Konfederacja Pracy” oraz NSZZ „Solidarność” na początku marca napisały do marszałka Cezarego Przybylskiego domagając się zorganizowania spotkania, bo w ich opinii zarząd KD „prowadzi obecnie w stosunku do pracowników akcję dezinformacyjną jednocześnie ignorując argumenty organizacji związkowych. Sprawa pilna”. Do spotkania marszałka ze związkowcami nie doszło. – W piątek spotykamy się ponownie z prezesem Rachwalskim – mówi Waldemar Domański, przewodniczący „S” w KD. Autor: koz Źródło informacji medialnej: http://wroclaw.wyborcza.pl/wroclaw/0,0.html http://wroclaw.wyborcza.pl/wroclaw/7,35771,23176344,stana-pociagi-zaczelo-sie-referendum-strajkowe-w-przewozach.html /22.03.2018/	od stycznia br. w Kolejach Dolnośląskich trwa spór zbiorowy 23 marca odbędzie się kolejne spotkanie negocjacyjne pozostających w sporze stron

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - MARZEC 2018

Data zgłoszenia			Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu		Forma protestu
Miejsce konfliktu				Źródło informacji medialnej		Stan konfliktu
Branża						
15.	Data: 21 marca 2018 Miejsce konfliktu: woj. mazowieckie - Warszawa Branża: Transport lotniczy	związki zawodowe w PLL LOT	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: kwestie płacowe Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Strajk w PLL LOT w maju? Dla klientów PLL LOT tegoroczna majówka może okazać się nieprzyjemną niespodzianką. Pracownikom nie podoba się sposób zarządzania firmą i "mają dość propagandy sukcesu". W spółce coraz głośniejsze mówi się o groźbie strajku. Od miesięcy przewodniczący dwóch związków zawodowych w LOT wysyłają listy do premiera Mateusza Morawieckiego, byłej premier Beaty Szydło i prezesa PiS Jarosława Kaczyńskiego. Materiały wędrują też do minister rodziny, pracy i polityki społecznej Elżbiety Rafalskiej oraz szefa resortu zdrowia Łukasza Szumowskiego. Pracownikom narodowego przewoźnika nie podoba się sposób zarządzania w firmie. Jak wynika z informacji money.pl, nikt nie podjął żadnych działań mających na celu załagodzenie konfliktu. Związki zawodowe nie zamierzają dłużej czekać, dziś w południe do pracowników LOT dotarła informacja o planowanym referendum strajkowym. Przez miesiąc będą decydować, czy chcą przerwać pracę i powalczyć o lepsze warunki. Informacje od pracowników LOT potwierdziła money.pl Monika Żelazik, przewodnicząca Związku Zawodowego Personelu Pokładowego i Lotniczego. Jeżeli do końca kwietnia zarząd nie dogada się ze związkami zawodowymi, a pracownicy zgłoszą za strajkiem, to LOT może stanąć podczas majówki. <i>- Mamy już dość propagandy sukcesu. W pracy musi być bezpiecznie, warunki personelu i pilotów muszą być na wysokim poziomie. Wtedy, i tylko wtedy, też bezpieczni będą pasażerowie, a na tym najbardziej nam zależy -</i> mówi money.pl Monika Żelazik. Jak czytamy w money.pl pracownikom w sporze chodzi o powrót do zarobków z 2010 roku. Autor: Paweł Cybulak Źródło informacji medialnej: http://www.pasazer.com/ http://www.pasazer.com/news/38058/strajk,w,pll,lot,w,maju.html /21.03.2018/			zapowiedź przeprowadzenia referendum strajkowego; przewodnicząca Związku Zawodowego Personelu Pokładowego i Lotniczego. potwierdziła redakcji money.pl, że jeśli do końca kwietnia zarząd nie dogada się ze związkami zawodowymi, a pracownicy zgłoszą za strajkiem, to LOT może stanąć podczas majówki

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - MARZEC 2018

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
16. Data: 21 marca 2018 Miejsce konfliktu: woj. dolnośląskie - Wrocław Branża: Transport kolejowy pasażerski międzymiastowy	centrale związkowe będące w sporze zbiorowym z zarządem spółki Przewozy Regionalne we wszystkich oddziałach spółki	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: • żądanie przyznania rekompensat dla wszystkich pracowników Przewozów Regionalnych w związku z brakiem podwyżek płac od 2013 r. Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Będzie strajk w Przewozach Regionalnych? Spotkanie pracowników Przewozów Regionalnych z zarządem spółki zakończyło się fiaskiem. Jak pisze Związek Zawodowy Maszynistów Kolejowych w Polsce, po 17 godzinach negocjacji (będących kolejnym etapem rozmów toczących się od maja 2017 r.) nie udało się osiągnąć porozumienia w sprawie rekompensat dla wszystkich pracowników Przewozów Regionalnych za brak podwyżek płac od 2013 r. Związkowcy wskazują, że wynagrodzenia w Przewozach Regionalnych należą do najniższych na rynku kolejowym, a "pozbawienie perspektywy poprawy sytuacji finansowej pracowników w połączeniu z luką pokoleniową stwarza realne zagrożenie masowych odejść wysoko wykwalifikowanych kadr i brakiem zainteresowania ofertą pracy ze strony aktualnie szkolonych, które podążając za popytem rynku przewozowego, wybiorą pracę u innych przewoźników kolejowych." Termin kolejnego spotkania mediacyjnego ustalono na 10 kwietnia 2018 roku. Jak twierdzą związkowcy, "pomimo wykazywania dobrej woli ze strony związków zawodowych nie korzystania na tym etapie z prawa do zorganizowania strajku ostrzegawczego i nieeskalowania konfliktu zarząd spółki nie zgodził się na wypłatę niekwestionowanej przez strony premii kwartalnej w wysokości 1000 zł dla pracowników jeszcze przed świętami." Dlatego decyzją central Związkowych będących w sporze zbiorowym z zarządem spółki Przewozy Regionalne we wszystkich oddziałach spółki w dniach 22.03-11.04.2018 r. zostanie przeprowadzone referendum strajkowe, w którym pracownicy będą odpowiadali na pytanie: "Czy jesteś za podjęciem akcji strajkowej w przypadku niezawarcia przez Zarząd Spółki Przewozy Regionalne sp. z o.o. ze Związkami zawodowymi Porozumienia w sprawie będącej przedmiotem sporu zbiorowego w oparciu o żądania z dnia 5.02.2018 r."(...) Autor: WNP.PL (JPS) Źródło informacji medialnej: http://logistyka.wnp.pl/ http://logistyka.wnp.pl/bedzie-strajk-w-przewozach-regionalnych,319948_1_0_0.html /21.03.2018/	w dniach od 22 marca do 11 kwietnia odbędzie się referendum strajkowe kolejne spotkanie mediacyjne odbędzie się 10 kwietnia od lutego 2018 r. trwa spór zbiorowy

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - MARZEC 2018

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
17. Data: 16 marca 2018 Miejsce konfliktu: woj. dolnośląskie - Legnica Branża: Transport kolejowy pasażerski międzymiastowy	NSZZ „Solidarność”, OPZZ „Konfederacja Pracy” i Międzyzakładowy Związek Zawodowy Maszynistów i Pracowników Kolei przy Kolejach Dolnośląskich	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: • żądania płacowe Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Strajk w Kolejach Dolnośląskich? Część związków chce większej podwyżki Część pracowników skupionych w trzech z sześciu związków zawodowych działających w Kolejach Dolnośląskich domaga się wzrostu pensji o znacznie większą sumę, niż może im zagwarantować zarząd spółki. Czy możliwy jest strajk na Dolnym Śląsku? Niedawno list do marszałka województwa Cezarego Przybylskiego skierował związek zawodowy NSZZ Solidarność, OPZZ „Konfederacja Pracy” i Międzyzakładowy Związek Zawodowy Maszynistów i Pracowników Kolei. Domagając się podwyżek w wysokości od 400 do 500 zł brutto (w zależności od rodzaju wykonywanej pracy) skarżą się marszałkowi na „prowadzenie akcji dezinformacyjnej i ignorowanie argumentów organizacji związkowych”. Informują go, że rozmowy prowadzone od 20 stycznia nie przyniosły do tej pory rezultatów. Oprócz podwyżek podstawowego uposażenia związki chcą m.in. zwiększenia dodatków za pracę w niedziele i dni świąteczne, wprowadzenia premii regulaminowej, wyższego dodatku stażowego i nagród jubileuszowych. Pozostałe trzy związki zawodowe działające w KD nie weszły w spór zbiorowy z pracodawcą. Na końcu pisma czytamy, iż sprawa jest „pilna” i że strona społeczna apeluje o spotkanie z marszałkiem. Związkowcy z NSZZ, OPZZ i MZZMiPK weszli w spór zbiorowy z marszałkiem. Nie zrobiły tego pozostałe trzy związki działające w firmie. – Zarząd Kolei Dolnośląskich w lutym zaproponował podwyżkę uposażenia swoich pracowników o 200 zł brutto, z uwzględnieniem dodatkowych pieniędzy dla konduktorów. Większość pracowników przyjęła ten fakt z zadowoleniem, jednak nie wszystkim taka propozycja przypadła do gustu. W tej sytuacji, przy trwającym sporze, nie możemy przejść do realizacji założeń finansowych i podnieść pensji, co miałoby skutek już w tym miesiącu. Pracownicy, którzy chcą wyższej podwyżki stanowią około 25% całej załogi. Bardzo liczę na to, że się dogadamy szybko także z nimi, bo zależy nam na współpracy ze wszystkimi pracownikami – mówi Piotr Rachwański, prezes zarządu spółki. Dodaje on jednak, że realizacja planu finansowego dla załogi proponowanego przez trzy „zbuntowane” związki przekracza możliwości finansowe KD. – Gotowi jesteśmy w budżecie spółki zagwarantować 2 mln zł na wyższe wypłaty dla pracowników, ale nie czterokrotność, czy pięciokrotność tej sumy. (...) Autor: Michał Szymajda Źródło informacji medialnej: http://www.rynek-kolejowy.pl/http://www.rynek-kolejowy.pl/wiadomosci/strajk-w-kolejach-dolnoslaskich-czesc-zwiazkow-chce-wiekszej-podwyzki-86224.html /16.03.2018/	wszczęcie procedury sporu zbiorowego

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - MARZEC 2018

Data zgłoszenia			Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu		Forma protestu		
Miejsce konfliktu			Źródło informacji medialnej		Stan konfliktu		
Branża							
18.	Data: 15 marca 2018 Miejsce konfliktu: Konflikt ogólnopolski Branża: Ochrona zdrowia – ratownictwo medyczne	Komitet Protestacyjny Ratowników Medycznych (KPRM)	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: niewywiązanie się przez stronę rządową z porozumienia z 18 lipca 2017 r. Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Rozmowy ratowników z resortem zdrowia na razie bez efektu W przyszłym tygodniu okaże się, czy dojdzie do porozumienia między ratownikami medycznymi a Ministerstwem Zdrowia. Dzisiejsze rozmowy nie przyniosły efektu. Związkowcy czekają na propozycję resortu w sprawie podwyżek. I - zgodnie z harmonogramem - rozpoczynają przygotowania do akcji protestacyjnej. Mimo że w lipcu ratownicy wynegocjowali podwyżki, ze względu na procedury dostali je tylko ci, którzy jeżdżą w karetkach. Aby związkowcy odwołali protest, resort powinien zaprezentować ustawę albo rozporządzenie, które pozwoli wypłacić pieniądze ratownikom pracującym na przykład na SOR-ach. Szef resortu zdrowia zapowiada, że dokument będzie gotowy do przyszłego piątku. Ratownicy liczyli, że zobaczą go już dziś. Ratownicy będą teraz ustalać scenariusz ewentualnego protestu, ale podkreślają, że są duże szanse, że w przyszłym tygodniu pojawi się porozumienie, a scenariusz wtedy okaże się nie potrzebny. W rozmowach z ratownikami wzięli udział szef resortu Łukasz Szumowski i dyrektor departamentu ratownictwa medycznego i obronności Mateusz Komza. <i>Zgodziliśmy się co do tego, że wszyscy ratownicy powinni zostać objęci porozumieniem z ubiegłego roku. Tzn. że środki, które zostały przekazane przez NFZ do szpitali ze wskazaniem w specjalnym liście od prezesa NFZ do dyrektorów szpitali, że te środki m.in. powinny zostać przeznaczone na podwyżki dla lekarzy ratowników- powiedział Jakubiak. Dodał, że w ocenie resortu zdrowia podwyżki dla ratowników zostały wprowadzone w połowie szpitali.</i> Jakubiak poinformował również, że ministerstwo szuka rozwiązania prawnego, które powodowałoby, iż pieniądze obligatoryjnie trafia do ratowników. <i>Pracujemy nad takim rozwiązaniem prawnym. Wchodzą w grę co najmniej dwa warianty. Chodzi o to, żeby wybrać coś, co będzie najprostsze i najskuteczniejsze. Mamy nadzieję, że w ciągu najbliższych tygodni takie rozwiązanie powstanie i zostanie przedstawione naszym partnerom ze strony ratowników- mówił.</i> <i>Mamy obietnicę, że na pewno będą wypłacone pieniądze z wyrównaniem dla ratowników ze szpitali. A w przyszły piątek usłyszymy od ministra, jaki to będzie akt prawny i kiedy ludzie dostaną pieniądze.(...)</i> (mpw) Michał Dobrowolowicz RMF/PAP Źródło informacji medialnej: http://www.rmfm24.pl/ http://www.rmfm24.pl/fakty/polska/news-rozmowy-ratownikow-z-resortem-zdrowia-na-razie-bez-efektu,nld.2557591 /15.03.2018/		brak porozumienia pomiędzy ratownikami medycznymi a resortem zdrowia po spotkaniu 15 marca	rozpoczęcie przygotowań do podjęcia akcji protestacyjnej	następne spotkanie Ministerstwa Zdrowia z ratownikami zostało zaplanowane na 23 marca

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - MARZEC 2018

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
19. Data: 15 marca 2018 Miejsce konfliktu: woj. śląskie - Katowice Branża: Wydobywanie węgla kamiennego	Związki zawodowe działające w PGG	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: • żądania płacowe Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Spór zbiorowy w PGG. Związki żądają pilnego spotkania z ministrem Tchórzewskim Od środy 14 marca związki zawodowe działające w Polskiej Grupie Górniczej są w formalnym sporze zbiorowym z pracodawcą. To efekt wysunięcia przez związkowców 8 marca postulatu 10-procentowej podwyżki z ultimatum do 13 marca. Polska Grupa Górnicza chce rozmawiać o wzroście płac, ale dopiero 26 marca. W czwartek 15 marca w portalu Krajowej Sekcji Górnictwa Węgla Kamiennego Solidarność Górnicza ukazał się obszerny materiał, w którym cytowany jest przewodniczący Zakładowej Organizacji Koordynacyjnej (ZOK) NSZZ "Solidarność" PGG Bogusław Hutek. Jego zdaniem związkową argumentację dotyczącą podwyżek podzielił Grzegorz Tobiszowski, wiceminister energii odpowiedzialny za górnictwo. - Minister Tobiszowski przyznał nam rację. Jedyna uwaga, jaką zgłosił, dotyczyła tego, by w trakcie ustalania poziomu wzrostu wynagrodzeń uwzględnić potrzeby inwestycyjne PGG. My z kolei mamy tego świadomość, ale przypominamy, że największą wartością z punktu widzenia każdej firmy są jej pracownicy. W nich powinno się inwestować najwięcej, bo nawet gdybyśmy mieli pod ziemią najlepsze maszyny na świecie, bez doświadczonej załogi firma po prostu nie przetrwa. Ta oczywista prawda dotarła już do resortu energii. Mam nadzieję, że wkrótce dotrze też do zarządu i do inwestorów - powiedział Hutek. Chodzi o to, że wprawdzie w 2017 roku średnie wynagrodzenie w PGG wyniosło 6538 zł wobec zakładanego wcześniej na poziomie 6225 zł, ale wzrost, jak podkreślają związki, wynikał nie z podwyżek płac zasadniczych, a z ujęcia w funduszu wynagrodzeń 30-proc. nagrody rocznej za 2017 rok oraz wynagrodzeń za dodatkową pracę w soboty. Co gorsza, zarobki w PGG są niższe nawet o 1200 zł w porównaniu do płac na analogicznych stanowiskach w innych firmach górniczych. Bogusław Hutek liczy na konstruktywne rozmowy z kierownictwem PGG.(...) Autor: WNP.PL (AK) Źródło informacji medialnej: http://www.wnp.pl/http://www.wnp.pl/wiadomosci/319631.html /15.03.2018/	trwa spór zbiorowy

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - MARZEC 2018

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
20. Data: 14 marca 2018 Miejsce konfliktu: woj. podlaskie – Białystok Branża: Transport lądowy pasażerski, miejski i podmiejski	związki zawodowe w spółkach komunikacyjnych w Białymstoku	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: • żądania płacowe Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Białystok. Komunikacja miejska. Związki zawodowe w spółkach komunikacyjnych grożą strajkiem Żądają 500 zł podwyżki. Zarządy odmówiły. Związki proszą więc o pomoc prezydenta. Jeśli ten odmówi może dojść do akcji protestacyjnej. To byłaby ostateczność. Miejmy nadzieję, że do tego nie dojdzie - mówi związkowiec. Nie chce występować pod nazwiskiem. - Ustaliliśmy, że będziemy się oficjalnie wypowiadać dopiero po tym, jak do sprawy odniesie się prezydent - tłumaczy. Na biurko Tadeusza Truskolaskiego trafiło pismo podpisane przez szefów wszystkich związków zawodowych działających w trzech spółkach komunikacyjnych. Żądają od prezydenta zajęcia stanowiska w sprawie podwyżek. Prosilili o nie zarządy swoich spółek. Te odmówiły. W piśmie czytamy, że jeśli odpowiedź prezydenta będzie negatywna związki wejdą z zarządami w spór zbiorowy.(...) Autor: Tomasz Mikulicz Źródło informacji medialnej: https://plus.poranny.pl/ https://plus.poranny.pl/wiadomosci/a/bialystok-komunikacja-miejska-zwiazki-zawodowe-w-spolkach-komunikacyjnych-groza-strajkiem.13005694 /14.03.2018/	zagrożenie akcją protestacyjną

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - MARZEC 2018

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
21. Data: 13 marca 2018 Miejsce konfliktu: woj. pomorskie – Gdynia Branża: ratownictwo morskie; (jednostka budżetowa)	Ogólnopolski Związek Zawodowy Oficerów i Marynarzy w SAR w Gdyni	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: • żądania płacowe Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Dyrektor chce dać wyższe pensje pracownikom SAR w Gdyni, związkowcy organizują protest Pomorscy posłowie wywalczyli podwyżki dla pracowników administracji morskiej i ratowników, ale jak się okazuje, nie wszyscy z nich szybko dostaną je na konta. Do patowej i mało zrozumiałej sytuacji doszło właśnie w Morskiej Służbie Poszukiwania i Ratownictwa SAR w Gdyni. Maciej Zawadzki, dyrektor SAR, zaprosił przedstawicieli związków zawodowych na obowiązkowe konsultacje w sprawie trybu wypłaty podwyżek. Z kierownictwem dwóch z nich udało się wypracować porozumienie. Dyrektor Zawadzki podwyżek pracownikom wypłacić jednak nie może, bowiem sprzeciwili się temu liderzy trzeciej organizacji, reprezentującej pracowników - przedstawiciele Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Oficerów i Marynarzy. - Otrzymaliśmy na podwyżki pensji z budżetu państwa 1,4 mln zł - mówi Maciej Zawadzki. - Oznacza to możliwość wzrostu wynagrodzeń netto o około 320-330 zł na jeden etat. Z przedstawicielami OZZOiM odbyły się trzy spotkania, ale nie udało się wypracować porozumienia. Wnioskowali o podwyżki w wysokości 350 zł netto, na co nie mam pieniędzy w budżecie. Ostatecznie zerwali oni rozmowy i weszli z pracodawcą w spór zbiorowy.(...) Autor: Szymon Szadurski Źródło informacji medialnej: http://www.dziennikbaltycki.pl/ http://www.dziennikbaltycki.pl/wiadomosci/gdynia/a/dyrektor-chce-dac-wyzsze-pensje-pracownikom-sar-w-gdyni-zwiazkowcy-organizuja-protest,13003669/ 13.03.2018/	wszczenie procedury sporu zbiorowego

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - MARZEC 2018

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
22. Data: 13 marca 2018 Miejsce konfliktu: droga krajowa nr 12 w Błaszczach, Warcie i Wróblewie; trasa krajowa nr 83 (Sieradz – Turek) lub droga wojewódzka 710 w kierunku Łodzi; droga krajowa nr 25 w powiecie ostrowskim; powiat sieradzki Branża: Rolnictwo	rolnicy - producenci warzyw i ziemniaków z powiatu sieradzkiego (woj. łódzkie) i ostrowskiego (woj. wielkopolskie)	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: rolnicy domagają się m.in. dymisji ministra rolnictwa i interwencji w sprawie niekontrolowanego napływu do Polski warzyw i ziemniaków z innych państw Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Strajk rolników rozszerza się na Wielkopolskę! W środę, 14 marca rolnicy produkujący ziemniaki i warzywa będą blokować drogę krajową nr 83 w Warcie pod Sieradzem. Z kolei w piątek zostanie zorganizowany strajk także w Wielkopolsce, gdzie będzie blokowana droga krajowa nr 25. Rolnicy domagają się interwencji w sprawie niekontrolowanego napływu do Polski warzyw i ziemniaków z innych państw. Pierwszy protest rolników-producentów warzyw i ziemniaków odbył się 7 marca 2018 w Błaszczach i Wróblewie pod Sieradzem (woj. łódzkie). W obu demonstracjach wzięło ok. 400 rolników, którzy blokowali drogę krajową nr 12. Sytuacja powtórzyła się w piątek, 9 marca. Jednak jak na razie nikt z Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi nie spotkał się z protestującymi rolnikami. Dlatego rolnicy w środę, 14 marca znowu wyjdą na ulicę. Tym razem manifestacja odbędzie się w miejscowości Warta na drodze krajowej nr 83 (obok liceum). Rolnicy będą blokować drogę przez pół godziny i przez chwilę przepuszczać samochody. Strajk potrwa od godz. 10.00 do 12.00. Z kolei w piątek, 16 marca po raz pierwszy protesty odbędą się w Wielkopolsce. Rolnicy z okolic Nowych Skalmierzyc (powiat ostrowski) zapowiadają blokadę drogi krajowej nr 25. W tym samym czasie odbędzie się także manifestacja w powiecie sieradzkim. Wszystkie demonstracje rolników uprawiających ziemniaki i warzywa z okolic Sieradza i Ostrowa Wielkopolskie są organizowane przez Stowarzyszenie Polskich Producentów Ziemniaków i Warzyw „Unia Warzywno-Ziemniaczana.(...)” Autor: Paweł Mikos Źródło informacji medialnej: http://www.tygodnik-rolniczy.pl/ http://www.tygodnik-rolniczy.pl/articles/aktualnosci/_strajk-rolnikow-rozszerza-sie-na-wielkopolske/ /13.03.2018/	w piątek (9.03) rolnicy znów blokować będą ruch na trasie krajowej nr 12 w Błaszczach i Wróblewie. Z transparentami i flagami będą spacerować po przejściach dla pieszych w godz. 10-12. w środę (14.03), podobny protest odbędzie się w Warcie, w powiecie sieradzkim w piątek (16.03) po raz pierwszy protesty odbędą się w Wielkopolsce; rolnicy zapowiadają blokadę drogi krajowej nr 25; w tym samym czasie odbędzie się także manifestacja w powiecie sieradzkim

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - MARZEC 2018

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
23. Data: 12 marca 2018 Miejsce konfliktu: woj. wielkopolskie - Zbąszyń Branża: Produkcja (pozostałych) mebli	Związek Zawodowy NSZZ „Solidarność” i ZZ Budowlani z IKEA Industry w IKEA Industry w Zbąszynku	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: • żądania płacowe Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Kilkuset pracowników fabryki IKEA pikietowało w sprawie podwyżek Pracownicy chcą 10-procentowej podwyżki, a zarząd proponuje 6%. Pikieta odbyła się w niedzielę na rynku w Zbąszyniu. Wzięli w niej udział związkowcy z NSZZ Solidarność oraz ZZ Budowlani z IKEA Industry w Zbąszynku. W ramach negocjacji płacowych nie udało im się dojść do porozumienia z pracodawcą. Pracownicy skarżą się, że muszą pracować na trzy zmiany, a dodatkowo osoby pracujące tu od wielu lat mają takie samo wynagrodzenie jak osoby pracujące w zakładzie od roku. Wojciech Waligóra, szef IKEA Industry w Zbąszynku wyjaśnia, że zaproponowana podwyżka odpowiada temu, co oferuje obecnie rynek. - <i>W naszej ocenie tegoroczne podwyżki na poziomie 6% w połączeniu z dotychczasowym wachlarzem oferowanych benefitów (m.in. prywatna opieka medyczna, bezpłatne obiady w stołówce pracowniczej, program lojalnościowy, plan emerytalny, bonusy, zniżka pracownicza na zakupy w sklepach IKEA, imprezy rekreacyjno – integracyjne, oferta wellness) są bardzo dobrym i rozsądnym rozwiązaniem</i> - mówi. - <i>Nasza pozycja jako pracodawcy w regionie jest stabilna i mamy potencjał do dalszego wzrostu. Dokładamy wszelkich starań, aby jak dotychczas konsekwentnie rozwijać się jako pracodawca i liczymy na dalszą współpracę ze związkami zawodowymi</i> - dodaje. Mimo takiego stanowiska władz fabryki związkowcy liczą, że stronom uda się osiągnąć kompromis. Autor: KaT Źródło informacji medialnej: https://epoznan.pl/https://epoznan.pl/news-news-84040-Kilkuset_pracownikow_fabryki_IKEA_pikietowalo_w_sprawie_podwyzek/12.03.2018/	11 marca na rynku w Zbąszyniu pikietowało kilkuset pracowników fabryki IKEA

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - MARZEC 2018

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
24. Data: 12 marca 2018 Miejsce konfliktu: woj. dolnośląskie - Wołów Branża: Ochrona zdrowia	Związek zawodowy zrzeszający pracowników rtg, laboratorium, fizjoterapii i rehabilitacji z Powiatowego Centrum Medycznego	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: • żądania płacowe Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Chcą podwyżek. Po 650 zł dla każdego – Spór zbiorowy w spółce medycznej Od grudnia ubiegłego roku pracownicy rtg, fizjoterapii i laboratorium żądają podwyżek. Głos zabrali na sesji powiatu, gdzie przewodnicząca związku odczytała żądania personelu. Wspólnicy: Powiat, Brzeg Dolny, Wołów i Wińsko nie wyrazili swojego stanowiska. Związki zawodowe weszły w spór zbiorowy z PCM. O tym co się obecnie dzieje w spółce i jakie są szanse na rozwiązanie konfliktu, pytamy prezes spółki Ilonę Zmarlak. Kurier Gmin: - Na jakim etapie jest sprawa z podwyżkami dla personelu fizykoterapii i laboratorium? Czy jest spór zbiorowy? Ilona Zmarlak, prezes PCM: – Związek zawodowy zrzeszający pracowników rtg, laboratorium, fizjoterapii i rehabilitacji wszedł w spór zbiorowy z Powiatowym Centrum Medycznym. Zarząd spółki spotkał się z przedstawicielami związku. Aktualnie jesteśmy na etapie wyłonienia niezależnego mediatora sporu.(..) Autor: KaT Źródło informacji medialnej: http://kuriergmin.pl/ http://kuriergmin.pl/brzeg-dolny/chca-podwyzek-po-650-zl-dla-kazdego-spor-zbiorowy-w-spolce-medycznej/ /12.03.2018/	trwa spór zbiorowy

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - MARZEC 2018

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
25. Data: 10 marca 2018 Miejsce konfliktu: woj. świętokrzyskie - Starachowice Branża: sprzedaż hurtowa i detaliczna pozostałych pojazdów samochodowych, z wyłączeniem motocykli	Komisja Międzyzakładowa NSZZ „Solidarność” w fabryce MAN Truck & Bus Polska	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: warunki płac i pracy Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Czy w MAN-ie dojdą do porozumienia? W poniedziałek decydujące rozmowy W poniedziałek odbędą się kolejne rozmowy płacowe w MAN-ie. Związkowcy domagają się m.in. 8 proc. podwyżki. - Determinacja załogi jest duża. Jak się nie dogadamy, to i my, i zarząd będziemy mieli problem - twierdzi szef zakładowej "Solidarności". Protest w starachowickim zakładzie odbył się już pod koniec stycznia. Pracownicy mieli ze sobą trąbki, syreny, a nawet petardy. Domagali się przede wszystkim podwyżki płacy zasadniczej o 300 zł. Władze spółki uznały, że ten postulat jest nie do spełnienia, proponowały podwyżkę o 2 proc., co daje jakieś 50-80 zł. W kolejnych tygodniach władze firmy podwyższały nieco swoje propozycje, ale i tak porozumienia nie udało się osiągnąć. Kolejne spotkanie zaplanowano na poniedziałek. Wszystkie związki zawodowe w MAN-ie domagają się teraz 8 proc. podwyżki, wliczenia do płacy zasadniczej 8 proc. premii z oceny. Porozumienie miałoby być zawarte na rok, wcześniej władze MAN-a proponowały, aby było podpisane na trzy lata. – Chcemy też, aby obowiązywało ono od 1 stycznia. Zawsze u nas był taki zwyczaj, że mogliśmy negocjować do końca marca, ale podwyżki wchodziły z wyrównaniem od stycznia. W tym roku jest jakieś nowum i zarząd proponuje, aby podwyżki obowiązywały od marca – mówi Seweryn. Co, jeśli do porozumienia w poniedziałek nie uda się dojść? – Trudno powiedzieć. Determinacja załogi jest duża. Jak się nie dogadamy, to i my, i zarząd będziemy mieli problem – odpowiada szef „Solidarności”. Poniedziałkowe spotkanie związkowców z prezesem Michaelem Kobrigerem zaplanowano na godz. 12. Autor: Grzegorz Walczak Źródło informacji medialnej: http://kielce.wyborcza.pl/kielce/0,0.html http://kielce.wyborcza.pl/kielce/7,47262,23124777,czy-w-man-ie-dojda-do-porozumienia-w-poniedzialek-decydujace.html /10.03.2018/	dotychczasowe rozmowy związkowców z władzami spółki nadal bez porozumienia; do decydujących rozmów ma dojść 12 marca protest w starachowickim zakładzie odbył się już pod koniec stycznia; pracownicy mieli ze sobą trąbki, syreny, a nawet petardy

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - MARZEC 2018

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
26. Data: 9 marca 2018 Miejsce konfliktu: woj. mazowieckie - Warszawa Branża: Transport kolejowy pasażerski międzyimiastowy	Związki zawodowe działające w Przewozach Regionalnych	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: • żądanie wdrożenia premii kwartalnej w wysokości 1200 zł dla wszystkich pracowników Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Duże rozbieżności w sprawie podwyżek w PR. Związki mają prawo do strajku ostrzegawczego Rokowania sporu zbiorowego w sprawie podwyżek w Przewozach Regionalnych zostały zakończone protokołem rozbieżności – żądania związkowców niemal dwukrotnie przekraczają propozycje zarządu spółki. Związkowcy zwracają uwagę, że na tym etapie mają prawo do ogłoszenia strajku ostrzegawczego. (...) Jak podaje rzecznik [rzecznik Przewozów Regionalnych Dominik Lebda], 28 lutego odbyły się rokowania w ramach sporu zbiorowego dotyczącego postulatów strony społecznej. Zarząd przedstawił swoje propozycje systemowej podwyżki: wypłata jednorazowej gratyfikacji finansowej z tytułu wyniku spółki z 2017 r. średnio w wysokości 820 zł brutto na Pracownika (płatnej do 10 marca 2018 r.), przy czym podział środków na wypłatę na poszczególne grupy zawodowe nastąpi po zasięgnięciu opinii zakładowych organizacji związkowych działających u pracodawców spółki; podwyżka wynagrodzenia dla najmniej zarabiających pracowników (od kwietnia 2018 r.); podwyżki wynagrodzenia w uposażeniu zasadniczym dla wszystkich Pracowników, średnio 105 zł na jednego pracownika (od sierpnia 2018 r.), tj. około 190 zł brutto miesięcznie na pracownika; dodatkowa gratyfikacja z okazji Święta Kolejarza w wysokości 200 zł brutto. – Tymczasem strona społeczna zdefiniowała swoje żądanie jako wypłatę jednorazowej gratyfikacji finansowej dla Pracowników w wysokości 1000 zł brutto na pracownika (płatnej do 10 marca 2018 r.); zgodną z propozycją zarządu podwyżkę wynagrodzenia dla najmniej zarabiających pracowników (od kwietnia 2018 r.) oraz podwyżkę wynagrodzenia w uposażeniu zasadniczym na każdego pracownika średnio 200 zł (od czerwca 2018 r.) a także zwiększonej gratyfikacji z okazji Święta Kolejarza w wysokości 200 zł brutto – informuje rzecznik. Jak podkreśla rzecznik, z analizy finansowej spółki wynika, że całkowity średnioroczny koszt wdrożenia żądań strony społecznej wynosi 39 210 780 złotych. To prawie dwa razy więcej, niż propozycja zarządu (...) (...) szef Konfederacji Kolejowych Związków Zawodowych i Związku Zawodowego Maszynistów Leszek Miętek, rokowania sporu zbiorowego zakończone zostały protokołem rozbieżności. – Teraz czekamy na wyznaczenie mediatora i kontynuację rozmów w ramach mediacji – informuje. – Zwracam uwagę że na tym etapie sporu związki zawodowe mają prawo do przeprowadzenia dwugodzinnego strajku ostrzegawczego – mówi Miętek, dodając, że zakończenie mediacji protokołem rozbieżności kończy spór, a związki zawodowe mają prawo do strajku. Autor: Jakub Madryas Źródło informacji medialnej: http://www.rynek-kolejowy.pl/http://www.rynek-kolejowy.pl/wiadomosci/duze-rozbieznosci-w-sprawie-podwyzek-w-pr-zwiazki-maja-prawo-do-strajku-ostrzegawczego-86130.html /09.03.2018/	trwa spór zbiorowy – zakończenie etapu rokowań w sporze (protokół rozbieżności)

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - MARZEC 2018

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
27. Data: 9 marca 2018 Miejsce konfliktu: droga krajowa nr 12 w Błazkach, Warcie i Wróblewie; trasa krajowa nr 83 (Sieradz – Turek) lub droga wojewódzka 710 w kierunku Łodzi Branża: Rolnictwo	rolnicy - producenci warzyw i ziemniaków z powiatu sieradzkiego (woj. łódzkie)	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: rolnicy domagają się m.in. dymisji ministra rolnictwa i wyrównania dopłat bezpośrednich Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Protest: Rolnicy wychodzą na ulice. "Państwo nie chroni rodzimych producentów" Producenci warzyw i ziemniaków w powiecie sieradzkim (woj. łódzkie) protestują. Zdesperowani rolnicy wcale nie zamierzają na tym poprzestać. W piątek (9.03) rolnicy znów blokować będą ruch na trasie krajowej nr 12 w Błazkach i Wróblewie. Z transparentami i flagami będą spacerować po przejściach dla pieszych w godz. 10-12. W przyszłym tygodniu, w środę (14.03), podobny protest odbędzie się w Warcie, w powiecie sieradzkim. Protestujący wyjdą na trasę krajową nr 83 (Sieradz – Turek) lub drogę wojewódzką 710 w kierunku Łodzi. Jak informuje Michał Kołodziejczak, szef stowarzyszenia rolników Unia Warzywno-Ziemniaczana, która jest organizatorem akcji protestacyjnych - rozmowy na temat dokładnej lokalizacji blokady jeszcze trwają. - Nasze protesty nie są wymierzone w rząd, czy w konkretną opcję polityczną – powtarza Michał Kołodziejczak. -Są konstruktywną krytyką. Obecna dramatyczna sytuacja rolników jest wynikiem błędów i zaniedbań wielu ekip rządzących w ciągu ostatnich 30 lat. One doprowadziły do tego, że państwo nie chroni dziś ani krajowego rynku, ani rodzimych producentów. Uważamy jednak, że dłużej na zmiany czekać nie możemy, bo nasze gospodarstwa stracą rację bytu – twierdzi przewodniczący UW-Z. -Pora na „dobrą zmianę” również w rolnictwie. Autor: Farmer.pl/AT Źródło informacji medialnej: http://www.pulshr.pl/http://www.pulshr.pl/zwiazki-zawodowe/protest-rolnicy-wychodza-na-ulice-panstwo-nie-chroni-rodzimych-producentow,51838.html /09.03.2018/	w piątek (9.03) rolnicy znów blokować będą ruch na trasie krajowej nr 12 w Błazkach i Wróblewie. Z transparentami i flagami będą spacerować po przejściach dla pieszych w godz. 10-12. w środę (14.03), podobny protest odbędzie się w Warcie, w powiecie sieradzkim

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - MARZEC 2018

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
28. Data: 8 marca 2018 Miejsce konfliktu: woj. wielkopolskie - Zbąszyń Branża: Produkcja (pozostałych) mebli	Związek Zawodowy NSZZ „Solidarność” w IKEA Industry w Zbąszynku	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: • żądania płacowe Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Pracownicy fabryki IKEA w Zbąszynku będą pikietować. Chcą większych podwyżek Choć fabryka znajduje się na terenie województwa lubuskiego, pracuje w niej wielu Wielkopolan. Zbąszynek położony jest tuż przy granicy z Wielkopolską. W październiku ubiegłego roku podawaliśmy, że jesienią 2018 roku zakład będzie rozbudowany o nową halę produkcyjną, a zatrudnienie zwiększy się tutaj z 3100 do 3400 osób. Dotychczasowi pracownicy nie są jednak do końca zadowoleni z warunków, na jakich pracują. Jak informuje Michał Kukula, szef Związku Zawodowego NSZZ Solidarność w IKEA Industry w Zbąszynku, na najbliższą niedzielę zaplanowano pikietę na rynku w Zbąszyniu. Związana jest z walką o podwyżkę wynagrodzeń. Od grudnia w zakładzie trwają negocjacje płacowe. Ponieważ stronom nie udało się osiągnąć porozumienia, już w lutym na rynku w Zbąszyniu pracownicy spotkali się w ramach „spotkania informacyjnego”, które pierwotnie miało być pikietą. Po tym wydarzeniu ponownie negocjowano, ale szefostwo wciąż nie spełniło oczekiwań pracowników. Zaproponowało co prawda o 1% wyższą podwyżkę od pierwotnej, ale wciąż niższą o 3% od tej oczekiwanej przez związek. Pracownicy zaproponowali podwyżkę o kolejny 1%, ale pracodawca nie zgodził się na taką opcję i zapowiedział wprowadzenie pierwotnie zaplanowanej podwyżki. Dyrekcja zakładu w rozmowie z portalem wolsztyn.naszemiasto.pl potwierdza, że podjęła decyzję o wprowadzeniu podwyżek bez pełnego porozumienia ze związkami zawodowymi. Jak zapewnia, stawia pracowników na pierwszym miejscu, a podwyżka w założonej wysokości pozwoli zagwarantować miejsca pracy w fabrykach i zapewni im stały rozwój. Z informacji dyrekcji wynika, że większość pracowników cieszy się z rozwiązania, które zostanie wprowadzone. Autor: KaT Źródło informacji medialnej: https://epoznan.pl/ https://epoznan.pl/news-news-83944-Pracownicy-fabryki-IKEA-w-Zbaszynku-beda-pikietowac.-Chca-wiekszych-podwyzek/ 08.03.2018/	na 11marca zapowiedziano pikietę protestacyjną na rynku w Zbąszyniu

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - MARZEC 2018

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
29. Data: 8 marca 2018 Miejsce konfliktu: woj. wielkopolskie - Wronki Branża: Produkcja elektrycznego sprzętu gospodarstwa domowego	Pracownicy produkcji wronieckiej fabryki firmy Amica S.A.	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: • żądanie równego traktowania wszystkich pracowników Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Pracownicy Amici strajkują Jak się nieoficjalnie dowiedzieliśmy we wronieckiej fabryce firmy Amica S.A. trwał strajk pracowników produkcji. Jak informują portal mojeWronki.pl pracownicy zakładu, praca w fabryce kuchni przy ulicy Mickiewicza została wstrzymana. Na 60 minut pracownicy zeszli ze swych stanowisk na wszystkich działach. Maciej Fliger, specjalista do spraw komunikacji zewnętrznej w rozmowie z portalem mojeWronki.pl nie potwierdził doniesień o strajku i nie chce komentować sprawy. Powodem takich działań ma być kwestia równego traktowania wszystkich pracowników Amiki. Jak powiedział nam jeden z pracowników, nie zabraniają innym zarabiać więcej, ale chcą być traktowani z należyty szacunkiem oraz na równych zasadach, takich samych, co pracownicy z Ukrainy oraz osadzeni z wronieckiego Zakładu Karnego. Pierwsza próba strajku odbyła się dwa tygodnie temu. Dziś nastąpiła jego kulminacja. O godzinie 14. wstrzymano pracę na tłoczni, a kilka godzin później strajk objął cały zakład produkcyjny. Jedno ze źródeł podaje, że na miejscu są obecni dyrektorzy, drugie wskazuje, że nie doszło do spotkania z władzami. Pracownicy zapowiadają, że będą powtarzać strajk tak długo, aż najwyższe władze firmy z prezesem Jackiem Rutkowskim na czele nie zechcą z nimi rozmawiać. Autor: KaT Źródło informacji medialnej: http://mojewronki.pl/http://mojewronki.pl/2018/03/pracownicy-amiki-strajkuja/08.03.2018/	7 marca br. w fabryce kuchni we Wronkach część załogi przerwała pracę

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - MARZEC 2018

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
30. Data: 8 marca 2018 Miejsce konfliktu: woj. śląskie - Katowice Branża: Wydobywanie węgla kamiennego	Związki zawodowe działające w PGG	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: • żądania płacowe Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Spór zbiorowy w PGG na tle płac W czwartek 8 marca spotkali się przedstawiciele związków zawodowych działających w Polskiej Grupie Górniczej. Jak nieoficjalnie dowiedział się portal WNP.pl, związki postanowiły wejść w spór zbiorowy z pracodawcą dotyczący podwyżek wynagrodzeń dla pracowników spółki na 2018 rok. (...) związki zawodowe działające w Polskiej Grupie Górniczej wysłały 29 stycznia pismo do zarządu o podjęcie rozmów na temat wynagrodzeń na 2018 rok. Później wystosowały - w poniedziałek 26 lutego - pismo do zarządu PGG, w którym domagają się określenia kwoty wzrostu funduszu wynagrodzeń na 2018 rok. Związki zaznaczyły w nim, że „w związku z brakiem odpowiedzi zarządu Polskiej Grupy Górniczej na pismo z dnia 29 stycznia 2018 roku w temacie podwyżki wynagrodzeń na 2018 rok, związki zawodowe Polskiej Grupy Górniczej SA żądają określenia kwoty wzrostu funduszu wynagrodzeń na 2018 rok dla pracowników Polskiej Grupy Górniczej”. We wtorek 6 marca odbyło się spotkanie zespołu monitorującego w PGG. Związkowcy zaznaczyli, że nie padły w jego trakcie żadne propozycje w zakresie podwyżek. Stąd decyzja o wszczęciu sporu zbiorowego. Jak dowiedział się nieoficjalnie portal WNP.pl związki w PGG domagają się 10-procentowej podwyżki dla pracowników spółki. Związki dały czas zarządowi do 13 marca. Brak spełnienia żądań płacowych do tego czasu będzie skutkować wszczęciem sporu zbiorowego. Autor: WNP.PL (JD) Źródło informacji medialnej: http://www.wnp.pl/http://gornictwo.wnp.pl/spor-zbiorowy-w-pgg-na-tle-plac,319100_1_0_0.html /08.03.2018/	wszczenie procedury sporu zbiorowego

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - MARZEC 2018

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
31. Data: 8 marca 2018 Miejsce konfliktu: woj. łódzkie - Łódź Branża: Ochrona zdrowia	pięć związków zawodowych działających w wojewódzkim szpitalu im. Kopernika w Łodzi: lekarzy, techników farmaceutycznych, pielęgniarek i położnych, pracowników szpitala oraz NSZZ „Solidarność”	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: • postulaty płacowe Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Walka o podwyżki w „Koperniku”. Związki weszły w spór zbiorowy Pięć związków zawodowych działających w wojewódzkim szpitalu im. Kopernika w Łodzi weszło w spór zbiorowy z dyrekcją szpitala. Minister rodziny, pracy i polityki społecznej ma wyznaczyć mediatora. Jeśli do porozumienia nie dojdzie, będzie strajk. W szpitalu im. Kopernika napięta sytuacja utrzymuje się od dłuższego czasu. Związki zawodowe weszły w spór zbiorowy i czekają na powołanie przez ministerstwo mediatora, który ma pomóc w rozwiązaniu konfliktu. Strony nie mogą się porozumieć w sprawie podwyżki wynagrodzenia zasadniczego. Od ubiegłego roku walczy o to pięć związków zawodowych: lekarzy, techników farmaceutycznych, pielęgniarek i położnych, pracowników szpitala oraz NSZZ „Solidarność”. W rozmowach początkowo uczestniczyło siedem związków, ale dwa osiągnęły swój cel, bo niektóre grupy pracowników wynegocjowały podwyżki dla siebie, np. technicy radioterapii. Ci, których dyrektor odesłał z kwitkiem, weszli w spór zbiorowy, podpisując się pod protokołem rozbieżności. Pracownicy „Kopernika” domagają się podwyżek wynagrodzenia zasadniczego do poziomu określonego w obywatelskim projekcie ustawy, pod którym podpisało się blisko 250 tys. osób. Projekt zakłada, że lekarze ze specjalizacją powinni zarabiać przynajmniej trzykrotność przeciętnego wynagrodzenia, a lekarze bez specjalizacji – dwukrotność. Wynagrodzenie pielęgniarek, położnych, fizjoterapeutów i diagnostów laboratoryjnych ma sięgać minimum od 1,5 do 2 średnich krajowych. Podobnie ratowników medycznych, elektroradiologów, dietetyków i logopedów. Z kolei minimalne wynagrodzenia farmaceutów określono między 1,75 a 2 średnimi krajowymi. Związki chcą też opracowania przejrzystych zasad przyznawania premii i dodatków. Dyrektor szpitala nie widzi możliwości porozumienia.(...) Strony czekają teraz na wyznaczenie przez ministra bezstronnego mediatora. Pracownicy mają prawo do zorganizowania strajku ostrzegawczego, który trwać może maksymalnie dwie godziny. To niejedyny szpital, w którym trwa spór zbiorowy. Z ostatnich informacji urzędu wojewódzkiego wynika, że od trzech lat trwa on m.in. w szpitalach im. Pirogowa i Barlickiego w Łodzi, w Łęczycy, Łowiczu i Pabianicach oraz w szpitalu leczenia chorób płuc w Tuszynie. Autor: Agnieszka Jędrzejczak Źródło informacji medialnej: http://www.dzienniklodzki.pl/ http://www.dzienniklodzki.pl/zdrowie/a/walka-o-podwyzki-w-koperniku-zwiazki-weszly-w-spor-zbiorowy,12990099/ /08.03.2018/	trwa spór zbiorowy (zakończył się etap rokowań) spory zbiorowe trwają także m.in. w szpitalach im. Pirogowa i Barlickiego w Łodzi, w Łęczycy, Łowiczu i Pabianicach oraz w szpitalu leczenia chorób płuc w Tuszynie

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - MARZEC 2018

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
32. Data: 8 marca 2018 Miejsce konfliktu: woj. opolskie - Opole Branża: Ochrona zdrowia	NSZZ "Solidarność" działający przy Uniwersyteckim Szpitalu Klinicznym w Opolu	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: warunki pracy i płac Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Będzie protest "Solidarności" w Uniwersyteckim Szpitalu Klinicznym w Opolu? Związkowcy domagają się poprawy warunków pracy Szykuje się protest pracowników technicznych i medycznych szpitala przy Witosa w Opolu. Działający tam NSZZ "Solidarność" postawił dyrekcji cztery postulaty dotyczące poprawy płacy i warunków pracy, a także wprowadzenia wewnętrznych zasad antymobbingowych. Na odpowiedź kierownictwa szpitala związkowcy czekają do piątku. Pismo z czterema postulatami związkowcy złożyli w miniony piątek, na odpowiedź dyrekcji szpitala czekają do 9 marca. Do czwartku nie było jeszcze żadnej reakcji. Pierwszy postulat dotyczy wyrównania wynagrodzeń zasadniczych wszystkim pracownikom do poziomu 2100 zł, bo są w szpitalu tacy, którzy po 20-30 latach zarabiają 1700 zł. Związkowcy domagają się też podjęcia negocjacji odnośnie wzrostu wynagrodzeń personelu medycznego - analityków medycznych, radiologów, rehabilitantów, ratowników medycznych. - Słyszemy, że lekarze i pielęgniarki wywalczyli swoje, a inne grupy medyczne zostają z niczym - mówi Marcin Laskowski, przewodniczący NSZZ "S" w Uniwersyteckim Szpitalu Klinicznym. Pracownicy USK chcą też poprawy warunków pracy poprzez wzrost zatrudnienia w sekcji porządkowej i sekcji żywnościowej. Ich zdaniem brakuje 10 sprzątaczek i 6 "kuchenkowych", by móc normalnie ułożyć grafiki dyżurów. Obowiązują też planów sprywatyzowania działów technicznych szpitala. - Pracę straciłoby wówczas co najmniej 130 osób, a wśród nich ludzie, którym brakuje 3-5 lat do emerytury - mówi Marcin Laskowski. O sytuacji w USK i swoich postulatach związkowcy zawiadomili ministrów zdrowia oraz nauki, wojewodę opolskiego, marszałka województwa oraz rektora Uniwersytetu Opolskiego, bo szpital należy teraz do uczelni. Autor: Iwona Kłopocka Źródło informacji medialnej: http://www.nto.pl/ http://www.nto.pl/wiadomosci/opole/a/bedzie-protest-solidarnosci-w-universyteckim-szpitalu-klinicznym-w-opolu-zwiazkowcy-domagaja-sie-poprawy-warunkow-pracy,12992432/ /08.03.2018/	na odpowiedź dyrekcji szpitala na złożone postulaty związkowcy czekają do 9 marca

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - MARZEC 2018

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
33. Data: 7 marca 2018 Miejsce konfliktu: woj. świętokrzyskie - Sandomierz Branża: Kształtowanie i obróbka szkła płaskiego	anonimowi organizatorzy	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: • postulaty płacowe Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Szykuje się strajk w zakładach Pilkington w Sandomierzu Ulotki informujące o planowanym na najbliższy piątek strajku ostrzegawczym pojawiły się na terenie zakładu Pilkington Automotive Poland w Sandomierzu. Pod treścią podpisali się anonimowi organizatorzy. Głównym postulatem jest podwyżka płac o 3 złote na godzinę. Określono to jako uczciwą propozycję zgodną z trendami na rynku pracy. - Pracujemy w globalnej firmie, która jest liderem w produkcji szkła płaskiego na świecie. Dzięki naszej pracy firma się rozwija i przynosi duże zyski (...) Nie podejmując dalszej inicjatywy skazujemy się na uwłaczające wynagrodzenia, które odbijają się na naszym komforcie życia - czytamy w ulotce. Marek Jarema, przewodniczący Związku Zawodowego NSZZ "Solidarność" w Pilkington Polska powiedział, że jego związek nie ma nic wspólnego z zapowiadającym strajkiem ostrzegawczym. Dowiedział się o nim z ulotek. - Potraktowaliśmy to w ten sposób, że jest jakaś grupa niezadowolonych osób. Nie lekceważymy tego, bo to poważny głos załogi, wykorzystamy go podczas rozmów z zarządem. Całą akcję przeprowadzono jednak bez żadnych konsultacji, ja przynajmniej nic na ten temat nie wiem - powiedział Marek Jarema. Przypomniał, że aby zorganizować strajk należy zgodnie z przepisami wyczerpać inne możliwości porozumienia, a tutaj nie dochowano tych reguł. Właśnie na piątek 9 marca wyznaczony był już wcześniej termin rozmów związków zawodowych z zarządem firmy na temat wysokości płac. Jak mówi jeden z naszym anonimowych rozmówców - strajk ostrzegawczy może być próbą wywierania nacisku na dyrekcję zakładu. Z naszych informacji wynika, że nowy pracownik dostaje za godzinę pracy 12,5 złotego netto, do tego około 5 złotych za pracę w święta i na nocnej zmianie. Strajk ostrzegawczy miałby być przeprowadzony 9 marca w godzinach od 11 do 13, a generalny 30 marca. Dotyczy to również zakładu Pilkington w Chmielowie. Zarząd Pilkington Automotive Poland uważa, że ulotki nawołują do działań niezgodnych z prawem (...) Autor: Grażyna Szlęzak-Wójcik Źródło informacji medialnej: http://www.radio.kielce.pl/ http://www.radio.kielce.pl/post-67950 /07.03.2018/	zgodnie z kolportowanymi przez anonimowych organizatorów protestu ulotkami informacyjnymi - ostrzegawcza akcja protestacyjna pracowników miałaby być przeprowadzona 9 marca w godzinach od 11 do 13, a generalna 30 marca

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - MARZEC 2018

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
34. Data: 6 marca 2018 Miejsce konfliktu: woj. mazowieckie - Warszawa Branża: TRANSPORT; działalność taksówek osobowych	Związek Zawodowy Taksówkarzy "Warszawski Taksówkarz"	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: sprzeciw wobec obecności na rynku usług taksówkarskich firm świadczących nielicencjonowane usługi przewozowe Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Taksówkarze mają dość. Protestują i żądają od ministerstwa uregulowania rynku przewozu osób Branża taksówkarska ma dosyć nieuczciwych praktyk. Organizuje happening pod Ministerstwem Infrastruktury, blokując miejsca parkingowe. Żąda szybszego uchwalenia projektu ustawy, która obiecywana jest od ponad roku. - Politycy ciągle obiecują, że będzie po wakacjach, że będzie za miesiąc. To trwa już co najmniej rok, takie zwodzenie. Stanowczo za długo, a to, co się dzieje na rynku, to patologia - mówi taksówkarz z korporacji MPT. Jego zdaniem przewozy typu Uber czy Taxify łamią wszelkie przepisy. Tłumaczą się tym, że przewoźnicy mają zarejestrowaną działalność gospodarczą (...) Taksówkarze mają dość czekania i postanowili pomóc ministrowi w podjęciu szybszej decyzji i wzięli sprawy w swoje ręce. Happening, który ma na celu przyspieszenie prac nad ustawą, jest organizowany przez Związek Zawodowy Taksówkarzy "Warszawski Taksówkarz". W dniach 6-9 marca przed Ministerstwem Infrastruktury kierowcy codziennie przez cztery dni o godz. 8 do godz. 16 mają m.in. blokować miejsca parkingowe dla ministrów. - Tą akcją chcemy pokazać, w jaki sposób nielegalni przewoźnicy łamią polskie prawo i dlaczego zależy nam na tym, aby coś z tym zrobić (...) Ministerstwo Infrastruktury od zeszłego roku pracuje nad zmianami w prawie. I na razie utknęło w martwym punkcie.(...) Podczas happeningu pod resortem infrastruktury będą wyświetlane filmy, w których pokażą, jak nieuczciwi kierowcy omijają przepisy, m.in. podatkowe.(...) Jak mówi Iglikowski, w samej Warszawie szacuje się, że osób bez uprawnień, które jeżdżą bez licencji tylko w korporacjach taksówkarskich, może być aż 2 tys.(...) Autor: Nikola Bochyńska Źródło informacji medialnej: https://www.money.pl/gospodarka/wiadomosci/arttykul/taksowkarze-maja-dosc-protestuja-i-zadaja-od-172,0,2399916.html /06.03.2018/	w geście protestu w dniach 6-9 marca przed Ministerstwem Infrastruktury kierowcy codziennie od godz. 8 do godz. 16 mają m.in. blokować miejsca parkingowe dla ministrów

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - MARZEC 2018

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
35. Data: 5 marca 2018 Miejsce konfliktu: Konflikt ogólnopolski Branża: Ochrona zdrowia – ratownictwo medyczne	Komitet Protestacyjny Ratowników Medycznych (KPRM)	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: - niewywiązanie się przez stronę rządową z porozumienia z 18 lipca 2017 r. Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Ratownicy medyczni: rząd nie wywiązał się z porozumienia, rozważamy strajk Komitet Protestacyjny Ratowników Medycznych (KPRM) w poniedziałek (5 marca) w piśmie do ministra zdrowia przypomniał, że strona rządowa nie wywiązała się w żadnym punkcie z zawartego 18 lipca ub.r. porozumienia, a ratownicy nie są traktowani poważnie. W związku z brakiem działań rządu KPRM zapowiedział działania przygotowujące akcję strajkową. Jak pisze KPRM, mimo czasu, który upłynął oraz zaufania ze strony ratowników, strona rządowa nie wywiązała się w żadnym punkcie z zawartego porozumienia. KPRM wymienia m.in.: - brak nowelizacji ustawy o PRM (zarówno małej, jak i dużej) i ciągłe jej odkładanie w czasie; - brak planu na podniesienie rangi zawodu i zarobków ratowników medycznych; - nierealizowanie wypłat dodatku zgodnie z porozumieniem dla ZRM; - brak informacji o akcie prawnym regulującym wypłatę dodatku dla ratowników spoza ZRM. "31.01.2018 odbyło się spotkanie ministra z przedstawicielami KPRM, gdzie padły jasne deklaracje ze strony rządowej rozwiązania problemu braku realizacji porozumienia. Dziś mija 34 dzień od spotkania i ponownie żadne z deklarowanych działań nie zostało spełnione" - czytamy w piśmie do szefa resortu zdrowia. Ratownicy twierdzą, że nie są traktowani poważnie, z należytym szacunkiem. " (...) informujemy o podjęciu działań mających na celu rozpoczęcie akcji strajkowej w sposób zgodny z zapisami prawa. Aktualne braki kadrowe (...) na rynku pracy w połączeniu z akcją strajkową mogą doprowadzić do paraliżu pracy systemu PRM oraz oddziałów szpitalnych. Na informację ze strony rządowej dotyczącą podjętych działań mających na celu dotrzymanie ustaleń porozumienia zawartego w dniu 18.07.2017 r. oczekujemy do dnia 16.03.2018 r. Po upływie powyższego terminu rozpoczniemy akcję strajkową" - konstatują ratownicy. Autor: KPRM/Rynek Zdrowia Źródło informacji medialnej: http://www.rynekzdrowia.pl/ http://www.rynekzdrowia.pl/Polityka-zdrowotna/Ratownicy-medyczni-rzad-nie-wywal-sie-z-porozumienia-rozwazamy-strajk,181876,14.html /05.03.2018/	zapowiedź podjęcia akcji strajkowej z pisma KPRM do ministra zdrowia: „Na informację ze strony rządowej dotyczącą podjętych działań mających na celu dotrzymanie ustaleń porozumienia zawartego w dniu 18.07.2017 r. oczekujemy do dnia 16.03.2018 r. Po upływie powyższego terminu rozpoczniemy akcję strajkową”

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - MARZEC 2018

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
36. Data: 4 marca 2018 Miejsce konfliktu: droga krajowa nr 12 w Błazkach, Warcie i Wróblewie Branża: Rolnictwo	rolnicy z województwa wielkopolskiego i łódzkiego	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: - rolnicy domagają się m.in. dymisji ministra rolnictwa i wyrównania dopłat bezpośrednich Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Rolnicy będą blokować drogi. Chcą dymisji ministra Jurgieła Okolo 500 rolników z województwa wielkopolskiego i łódzkiego zdecydowało, że w ramach protestu przeciwko złej sytuacji w polskim rolnictwie będą blokować drogę krajową nr 12. Pierwszy strajk zaplanowali na środę, 7 marca 2018 r. W niedzielę, 4 marca 2018 r. w Błazkach (powiat sieradzki, woj. łódzkie) odbyło się zebranie rolników regionu sieradzkiego i części wielkopolski. To już kolejne spotkanie rolników, zwłaszcza producentów warzyw i ziemniaków, z tych okolic. Podczas strajku demonstracji będą domagać się m.in.: - zmiany na stanowisku ministra rolnictwa i odwołania z funkcji Krzysztofa Jurgieła; - zwiększenia kontroli importowanych do Polski ziemniaków i warzyw przez Straż Graniczną, Państwową Inspekcję Ochrony Roślin i Nasiennictwa czy Inspekcję Transportu Drogowego; - jak najszybszego unormowania stosunków dyplomatycznych z Rosją, co miałyby doprowadzić do zniesienia zakazu sprzedaży produktów rolno-spożywczych na rynku rosyjskim - ograniczenia importu zbóż i warzyw z krajów trzecich, w tym z Ukrainy; - wyrównanie dopłat rolniczych jakie otrzymują polscy rolnicy do takiego poziomu jak mają rolnicy z państw „starej UE”. W ramach swojego protestu rolnicy zapowiadają blokadę drogi krajowej nr 12 w Błazkach, Warcie i Wróblewie w środę, 7 marca od godziny 10.00 do 12.00. Blokada prawdopodobnie będzie polegać na masowym przechodzeniu demonstrantów przez przejście dla pieszych przez około 15 minut. Przez kolejny kwadrans rolnicy umożliwią kierowcom przejazd, a następnie znowu wyjdą na drogę. (...) Autor: Paweł Mikos Źródło informacji medialnej: http://www.tygodnik-rolniczy.pl/ http://www.tygodnik-rolniczy.pl/articles/aktualnosci/_rolnicy-beda-blokowac-drogi-chca-dymisji-ministra-jurgieła/ /04.03.2018/	w ramach protestu rolnicy zapowiadają <u>blokadę drogi krajowej nr 12 w Błazkach, Warcie i Wróblewie w środę, 7 marca od godziny 10.00 do 12.00.</u> <u>blokada prawdopodobnie będzie polegać na masowym przechodzeniu demonstrantów przez przejście dla pieszych przez około 15 minut.</u> <u>Przez kolejny kwadrans rolnicy umożliwią kierowcom przejazd, a następnie znowu wyjdą na drogę</u>

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - MARZEC 2018

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
37. Data: 1 marca 2018 Miejsce konfliktu: woj. kujawsko-pomorskie - Bydgoszcz Branża: Sektor samorządowy	Komitiet Protestacyjny Pracowników Sfery Budżetowej Regionu Bydgoskiego NSZZ „Solidarność” Komitiet reprezentuje 30 organizacji związkowych NSZZ „Solidarność” Regionu – przedstawiciele pracowników oświaty, służby zdrowia, Krajowej Administracji Skarbowej, Urzędu Statystycznego, Urzędu Miar, Urzędu Wojewódzkiego, Pomocy Społecznej, kultury i pracowników cywilnych Policji	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: • odmrożenie funduszu wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej • wzrost wynagrodzeń jeszcze w tym roku dla wszystkich grup zawodowych • odmrożenie kwoty bazowej i zwiększenia jej do poziomu minimalnego wynagrodzenia dla korpusu służby cywilnej • coroczna waloryzacja kwoty bazowej i zagwarantowanie środków budżetowych na wynagrodzenia i działalność statutową Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Budżetówka chce podwyżki. Wojewoda usiadzie do rozmów Pracownicy bydgoskiej budżetówki chcą podwyżek. Jak dowiedziała się "Wyborcza", wojewoda Mikołaj Bogdanowicz ma się spotkać z przedstawicielami bydgoskiej "Solidarności" we wtorek. Pracownicy Kujawsko-Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego, Krajowej Administracji Skarbowej, Urzędu Statystycznego, a także pracownicy szkół, instytucji kultury, służby zdrowia i cywile z policji mają dość. Apelują do premiera i wojewody o obiecane podwyżki. W środę pracownicy reprezentujący 30 organizacji związkowych poinformowali o zawiązaniu się Komitetu Protestacyjnego Pracowników Sfery Budżetowej regionu Bydgoskiego NSZZ „Solidarność”. – Średnia płaca pracowników Urzędu Wojewódzkiego to nieco ponad 2 tys. zł dla osób z dużym stażem. To wręcz płaca minimalna. Cierpliwość tych ludzi już się skończyła – mówi Sebastian Gawronek, zastępca przewodniczącego zarządu Regionu Bydgoskiego NSZZ „Solidarność”. – Liczymy na negocjacje – mówią protestujący. – Ale w przypadku braku reakcji ze strony rządu rozważymy wszelkie dostępne środki w celu realizacji naszych żądań – mówi Mariusz Kolasieński, przewodniczący komitetu.(...) Autor: Marta Leszczyńska Źródło informacji medialnej: http://bydgoszcz.wyborcza.pl/bydgoszcz/0,0.html http://bydgoszcz.wyborcza.pl/bydgoszcz/7,48722,23086068,budzetowka-chce-podwyzki-wojewoda-usiadzie-do-rozmow.html /01.03.2018/ Źródło informacji medialnej: http://region.bydgoszcz.pl/ http://region.bydgoszcz.pl/2018/02/28/cierpliwosc-pracownikow-sfery-budzetowej-sie-wyczerpala/ /28.02.2018/	utworzenie KOMITETU PROTESTACYJNEGO pracowników sfery budżetowej Regionu Bydgoskiego NSZZ „S”, w skład którego wchodzi 30 organizacji związkowych swoje postulaty komitet prześle do Premiera M. Morawieckiego oraz do Przewodniczącego Kujawsko-Pomorskiej WRDS - wojewody Mikołaja Bogdanowicza, oczekując podjęcia rozmów i negocjacji